

PROTOKÓŁ NR XXXIII/2013 Z SESJI RADY MIEJSKIEJ W MROCZY ODBYTEJ W DNIU 22 LUTEGO 2013 R.

Posiedzenie XXXIII Sesji Rady Miejskiej w Mroczy rozpoczęło się o godzinie 11.00, a zakończyło o godzinie 14.25. Obrady toczyły się w Sali Konferencyjnej Urzędu Miasta i Gminy w Mroczy.

W posiedzeniu udział brali Radni Rady Miejskiej w Mroczy, Sołtysi i Przewodniczący Zarządów Osiedli oraz zaproszeni goście, według załączonych do niniejszego protokołu list obecności.

Przebieg posiedzenia protokołowała Agnieszka Dulińska – inspektor ds. obsługi Rady Miejskiej.

Ad. 1 /

Otwarcie i stwierdzenie quorum

Otwarcia sesji dokonał Przewodniczący Rady Miejskiej w Mroczy Romuald Rosiński, który powitał wszystkich radnych oraz zaproszonych gości. Na podstawie listy obecności stwierdził obecność 14 radnych, co stanowi quorum, pozwalające na podejmowanie prawomocnych uchwał i decyzji.

Na obrady sesji spóźnił się radny Zbigniew Przybylski.

Przewodniczący przypomniał, że radni otrzymali porządek obrad XXXIII Sesji Rady, do których nie wnosi zmian.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Mroczy Romuald Rosiński – Kto jest za przyjęciem proponowanego porządku obrad?

Głosowanie: **14 głosów za,**
0 głosów przeciw,
0 głosów wstrzymujących.

Porządek obrad XXXIII Sesji Rady Miejskiej w Mroczy został przyjęty jednogłośnie i przedstawiał się następująco:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie quorum.
2. Przyjęcie protokołu z XXXI i XXXII sesji.
3. Informacja Burmistrza o realizacji uchwał podjętych na XXXII Sesji Rady Miejskiej oraz pracy w okresie międzysesyjnym.
4. Interpelacje i zapytania radnych.
5. Informacja o planowanych imprezach o zasięgu ogólnogminnym na 2013 r. z uwzględnieniem źródeł finansowania i uwzględnieniem obchodów 620 lecia nadania praw miejskich m. Mrocza.
6. Informacja o stanie realizacji zadania inwestycyjnego pn.: „Budowa obwodnicy miasta Mrocza”.
7. Informacja o realizacji zadań w zakresie rozwiązywania problemów uzależnień, w tym problemów alkoholowych.
8. Podjęcie uchwał w sprawach:
 - 1) dokonania zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej na lata 2013 – 2019,

- 2) dokonania zmian w budżecie Miasta i Gminy na 2013 r.,
 - 3) zaciągnięcia zobowiązania długoterminowego w 2013 r. na zadanie pod nazwą „Modernizacja szlaku turystycznego łączącego miejscowość Wiele z rezerwatem jezioro Wieleckie – etap I”,
 - 4) zaciągnięcia zobowiązania długoterminowego w 2013 r. na zadanie pod nazwą: „Budowa świetlicy wiejskiej wraz z zapleczem ornitologicznym w miejscowości Wiele, gmina Mrocza”,
 - 5) zaciągnięcia pożyczki na wyprzedzające finansowanie zadania inwestycyjnego pn.: „Budowa świetlicy wiejskiej wraz z zapleczem ornitologicznym w miejscowości Wiele, gmina Mrocza”,
 - 6) uchwalenia „Programu Profilaktyki Uzależnień dla Miasta i Gminy Mrocza na rok 2013”,
 - 7) przyjęcia Statutu Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Mroczy,
 - 8) powołania Skarbnika Miasta i Gminy Mrocza
9. Odpowiedzi na złożone interpelacje.
 10. Oświadczenia, wolne głosy i wnioski.
 11. Zakończenie obrad sesji.

Ad.2/

Przyjęcie protokołu z XXXI i XXXII Sesji Rady Miejskiej w Mroczy

Przewodniczący Rady Miejskiej w Mroczy Romuald Rosiński – Składam wniosek, aby przyjąć protokół XXXI sesji bezodczytywania. Protokół był do wglądu w biurze rady. Kto jest za przyjęciem protokołu z XXXI Sesji Rady Miejskiej?

Głosowanie: **14 głosów za,**
0 głosów przeciw,
0 głosów wstrzymujący.

Protokół z XXXI Sesji Rady Miejskiej został przyjęty jednogłośnie.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Mroczy Romuald Rosiński – Składam wniosek, aby przyjąć protokół XXXII sesji bezodczytywania. Protokół był do wglądu w biurze rady. Kto jest za przyjęciem protokołu z XXXII Sesji Rady Miejskiej?

Głosowanie: **14 głosów za,**
0 głosów przeciw,
0 głosów wstrzymujący.

Protokół z XXXII Sesji Rady Miejskiej został przyjęty jednogłośnie.

W sesji uczestniczyli Komendant Powiatowy Policji w Nakle nad Notecią podinsp. mgr Andrzej Cieślik oraz Kierownik Posterunku Policji w Mroczy asp. Dariusz Kokoszewski.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Mroczy Romuald Rosiński – Teraz bardzo miła chwila. Proszę panie burmistrzu.

Burmistrz Miasta i Gminy Mrocza Leszek Klesiński - Szanowni państwo pozwólcie, że taki może moment w zeszłym roku, pod koniec, tutaj na moje ręce wpłynęła taka prośba o wsparcie Posterunku Policji w Mroczy podpisana przez kierownika o wsparcie w postaci komputera. Co prawda udało się wyasygnować środki ale procedury, które są bardzo długie i skomplikowane, bo chodzi o przekazanie umożliwiło dopiero teraz na dzisiejszej sesji przekazanie tego laptopa. Komputera osobistego, przenośnego. Chciałbym przy okazji przekazać go na ręce pana Komendanta Powiatowego Policji Andrzeja Cieślika, z którym układa się nam współpraca wspaniale. Dzięki również jego wielkiemu zaangażowaniu. Poprzez redukcję posterunków policji w całym województwie, w całym kraju udało się, przede wszystkim dzięki jego staraniom, utrzymać posterunek w Mroczy, a nawet zmienić, podnieść jego rangę do rangi komisariatu. Pozwólcie panowie, że w imieniu całego samorządu serdecznie podziękuję za tę współpracę i przekażę ten upominek na ręce Komendanta, aby służył jeszcze dzisiaj w posterunku, a od 1 lipca już w komisariacie. Poproszę tutaj jeszcze pana komendanta o kilka słów, bo szanowni państwo, było jeszcze takie spotkanie podsumowujące działalność zdarzeń, jakie miały miejsce na terenie powiatu i jeśli pan komendant ma chwilę czasu to poproszę o kilka słów.

Komendant Powiatowy Policji w Nakle nad Notecią podinsp. Andrzej Cieślik przekazał laptopa Kierownikowi Posterunku Policji w Mroczy asp. Dariuszowi Kokoszewskiemu.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Mroczy Romuald Rosiński – Przepraszam panie Komendancie jeszcze powiem dwa zdania. Jeszcze to nie koniec dobrych wiadomości dla pana Komendanta, dlatego, że pan burmistrz po naszych wspólnych prośbach zrobi to co prawda oszczędnościowo, ale Posterunek Policji w Mroczy będzie pomalowany wiosną tego roku. Także ta ulica zmieni swój wygląd no i wam pewnie trochę lepiej będzie się pracowało.

Komendant Powiatowy Policji w Nakle nad Notecią podinsp. Andrzej Cieślik – Panie przewodniczący, szanowni radni dziękuję za ten upominek. Bardzo się przyda. Tak jak pan burmistrz wspominał od 1 lipca ruszy Komisariat Policji w Mroczy, który będzie swoim zasięgiem obejmował gminę Mrocza i Gminę Sadki. Także będzie wzmocnienie kadrowe, ale też potrzebujemy wsparcia materiałowego, także ten sprzęt będzie właściwie wykorzystany. Z mojej strony zapewniam, że pozostały niezbędny sprzęt będzie w tym komisariacie i będzie też właściwie wykorzystany i też będzie zwiększenie etatowe i dzięki temu myślę, że i w gminie Mrocza i w Gminie Sadki będzie jeszcze bezpieczniej. Odnosząc się do roku 2012 nie będę państwa zasypywał żadnymi liczbami, bo nie o to chodzi, ale w mojej ocenie był to bardzo dobry rok, jeżeli chodzi o poziom przestępczości tak jak w powiecie i tak samo w Gminie Mrocza. Przez ostatnie 3 – 4 lata wypracowaliśmy taki poziom przestępczości, że nie ma żadnych negatywnych zjawisk, które są nagle i nie ma ich dużo. Mamy już pewien poziom przestępczości ustabilizowany. Nie wychodzimy ani ponad ani nie ma dużych wzrostów, nie mam dużych spadków. Ta drobna przestępczość jak: drobne kradzieże, kradzieże z włamaniem, uszkodzenie ciała rozboje praktycznie tego nie ma. Co mnie jeszcze cieszy nie było żadnego wypadku drogowego i też mam nadzieję, że ta inwestycja w postaci budowy obwodnicy przyczyni się do tego, że będzie jeszcze bezpieczniej. Jeśli chodzi o ruch drogowy, a także inwestycja, która zostanie zrealizowana, czyli monitoring na rynku przyczyni się do tego, że poziom bezpieczeństwa będzie jeszcze wyższy i proszę mi wierzyć, że te kamery naprawdę działają i też powodują, że nasza reakcja będzie o wiele szybsza.

Jeżeli chodzi o plany na rok obecny. Dla mnie najważniejszą rzeczą jest walka o to aby bezpieczeństwo w ruchu drogowym było jeszcze większe. Tutaj dziękuję Jackowi Ćwikle Komendantowi Straży Miejskiej, że naprawdę ta współpraca jest bardzo dobra i proszę mi wierzyć, że ten fotoradar, który jest używany on nie jest po to w tej gminie, aby nabijać „kabzę” miastu czy straży miejskiej, ale po to żeby faktycznie ten ruch spowalniał. Wszyscy, co jadą widzą: jest znak drogowy „uwaga fotoradar” na takiej i takiej odległości i naprawdę trzeba już być piratem drogowym, aby na takie znaki nie reagować i dawać się łapać. No tylko ludzie, którzy jadą niebezpiecznie te zdjęcia mają robione. I tak jak mówię pierwszy priorytet jest to właśnie poprawa w bezpieczeństwie ruchu drogowego. I druga bardzo istotna rzecz, aby policjanci jak najszybciej dojeżdżali do miejsca zdarzeń, żeby ten czas naszej reakcji był jak najszybszy. I też mam nadzieję, że dzięki temu monitoringowi będziemy mogli szybciej działać. Ja też muszę, ale może nie muszę, ale jestem zobligowany, aby ten czas reakcji zapewnić i aby zmienić troszeczkę funkcjonowanie służby dyżurnej w Nakle poprzez te zmiany organizacyjne, ale tu już poradzimy sobie z tym i będzie jeszcze lepiej. No i ostatnia rzecz, na którą będę szczególnie uwagę kład. To jest bliskość policjantów społeczeństwa, żeby byli jeszcze bliżej, żeby byli w szkołach, żeby była ta profilaktyka. Tutaj będzie jeszcze większą rolą zespołu prewencji kryminalnej Komendy Powiatowej w Nakle, bo ja wychodzę z założenia, drodzy państwo, że policja powiatowa działa w powiecie a nie, że Komisariat w Mroczy działa sobie tylko w Mroczy, Komenda w Nakle tylko w Nakle. Nie o to chodzi. Jesteśmy policją powiatową i mamy działać na terenie całego powiatu. I też policjanci z Nakła będą angażowani do służby na terenie Mroczy i to właśnie przez tę prewencję kryminalną, ale też tutaj przed wszystkim bardzo dużą rolę widzę dzielnicowych w Mroczy, aby brali w tej profilaktyce udział i też każdego innego policjanta i mam nadzieję, że każdy, kto zwróci się z problemem do policjantów z Mroczy nie zostanie odprawiony z kwitkiem. A jeżeli takie patologiczne sytuacje będą miały miejsce to tylko jeden raz. O tym mogę zapewnić. Jeżeli są jakieś pytania chętnie mogę odpowiedzieć.

Radny Jarosław Odrobiński – Panie komendancie dziękujemy za przybycie i takie optymistyczne słowa dotyczące komisariatu. Ja, mam pytanie, w zasadzie dwa pytania. Jedno natury technicznej. Jak pan komendant, pana zdaniem tutaj walczymy od podajże pół roku aby na ul. Kościuszki postawić znaki informujące o kontroli fotoradarem i okazuje się, że jest to jedna droga, numer ten sam 241 wojewódzka. Właściwie te znaki stoją, we Wielu te znaki stoją. Teraz mamy tu opinię z Departamentu z Torunia z Urzędu Marszałkowskiego, że oczywiście te znaki można postawić, ale na czas kontroli te znaki należy przykrywać. O co tu chodzi, w tym wszystkim? Jak jest pana zdanie w tej kwestii, jako funkcjonariusza. I może tu ewentualnie prośba o pomoc, prośba o wsparcie przez swoich przełożonych, aby tę sprawę jako pchnąć do przodu. I druga sprawa doszła tu do nas smutna informacja, że pan komendant opuszcza powiat nakielski. Ile w tym prawdy i ewentualnie, od kiedy? Oczywiście awans, ale czy jest to prawda.

Komendant Powiatowy Policji w Nakle nad Notecią podinsp. Andrzej Cieślik – Na pierwsze pytanie odpowiadając. Proszę państwa jest gąszcz przepisów, o działalności straży gminnych, straży międzygminnych i tak dalej. Droga jest w Zarządzie Głównym Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad i od nich zależy czy te znaki będą czy nie. Ja, powiem w ten sposób. W roku ubiegłym policjanci z ruchu drogowego w Nakle wystosowali ponad 70 zgłoszeń czy pomysłów do zarządców dróg gdzie są nieprawidłowości. Nawet powiem osobiście byłem w Głównej Dyrekcji

w Bydgoszczy, bo mam taką miejscowość jak Dąbrówka Słupska i proszę sobie wyobrazić, że na 25 kolizji, wypadków, które miały miejsce na drodze tj. krajowa 5 to 20 było w tej Dąbrówce. Ja, nie wiem, o co tam chodzi. Zrobiliśmy rzetelną analizę i też chcemy temu zaradzić, ale proszę mi wierzyć, że bardzo trudno się rozmawia z pracownikami tej dyrekcji, bo do nich argumenty powiedzmy takie nie trafiają, ale z tym walczymy. Pytanie, jeśli chodzi o fotoradary i możliwości ustawienia oznakowania to są pytania do Głównej Dyrekcji w tym momencie a nie do mnie. Ja, tylko ze swojej strony mogę wstąpić do głównej dyrekcji i też uczulę policjantów z ruchu drogowego żeby się nad tym problemem się pochylili i też takie wystąpienie zrobimy. Natomiast, co do drugiej kwestii. Jestem proszę państwa pracownikiem Komendy Powiatowej w Nakle nad Notecią to, że publicznie padło stwierdzenie, że będzie wymiana komendantów w Bydgoszczy i Nakle to padło jak pan wie będzie rozkaz będziemy mówili o przejściu. Na ten moment jestem policjantem nakielskim i na tej robocie się skupiam. Mam nadzieję, że będę długo tym komendantem.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Mroczy Romuald Rosiński – Życzymy tylko awansu, jesteśmy pewni tylko awansu. To nie jest smutna wiadomość. Czy są jeszcze jakieś pytania? Nie ma. Dziękujemy panu komendantowi.

Na salę wchodzi radny Zbigniew Przybylski. W sesji uczestniczy 15 radnych.

Ad.3/

Informacja Burmistrza o realizacji uchwał podjętych na XXXII Sesji Rady Miejskiej oraz o pracy w okresie międzysesyjnym.

Informacja Burmistrza Miasta i Gminy Mroczy Leszka Klesińskiego o pracy w okresie międzysesyjnym, realizacji uchwał podjętych na XXXII Sesji Rady Miejskiej w Mroczy oraz o wydanych zarządzeniach stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Mroczy Romuald Rosiński – Czy są pytania do pana burmistrza? Proszę bardzo.

Radny Jarosław Odrobiński – Panie przewodniczący, szanowni radni, panie burmistrzu, zaproszeni goście prosiłbym o rozszerzenie następującej wypowiedzi. Pierwsza, jest to 29 styczeń zebranie sprawozdawcze w OSP Witosław z medialnych informacji wynika, że tam padły deklaracje, że zakup tego samochodu dla straży OSP będzie kosztem drogi, tej kwoty 30 tys. zł. Na drogę w Witosławiu. Na ile jest w tym prawdy? Kolejne pytanie się rodzi, od kiedy wiadomo, że ten wóz jest w tak złym stanie? Czy ta sprawa wynikał w tym roku, czy było problemy zgłaszane wcześniej przez jednostkę w Witosławiu, czy też przez gminą jednostkę w Mroczy? Kolejne pytanie dotyczy pobytu Prezesa Związku Podnoszenia Ciężarów Szymona Koleckiego. Z tego, co słyszeliśmy od pana burmistrza to na spotkanie chciał zaprosić radnych. Ja wiem, że może jest to trudne zorganizować, ale chociażby uważam, że Przewodniczący Komisji Budżetu i Infrastruktury Gospodarczej i Rolnictwa w takim spotkaniu powinien uczestniczyć, ponieważ z tego, co pan stwierdził padały pewne sprawy daleko idące, które będą miały konsekwencje finansowe i taka informacja do Przewodniczącego Komisji Budżetu, który jest tutaj naszym przedstawicielem w kwestii finansów byłaby bardzo korzystna i konieczna. No nie wiem jak to się stało. Wiem, że tutaj gospodarzem spotkania był pan Prezes Szynal aczkolwiek spotkanie miało miejsce w Urzędzie Miasta i Gminy w Mroczy i w tym miejscu, w tym punkcie było można również nasze sugestie uwzględnić poprosić chociażby nie wszystkich

radnych oczywiście, bo jeśli obecność wszystkich radnych nie jest wskazana, ktoś sobie nie życzy to chociażby Przewodniczącego Komisji. I ostatnie informacja czy oprócz tych nagród: kwiaty i podziękowania dla tych naszych lekkoatletów mistrzów czy oni coś jeszcze otrzymali np. nagrody rzeczowy chociażby dres czy można karnet całoroczny na basen ufundować. Czy tylko skończyło się na kwiatkach i podziękowaniu? Czy ewentualnie takie coś jest planowane w przyszłości aby tych zawodników, lekkoatletów również w jakiś sposób za te osiągnięcia wyróżnić
Dziękuję.

Burmistrz Miasta i Gminy Mrocza Leszek Klesiński – Do pierwszego pytania spotkanie, które odbyło się 29 stycznia było to zebranie sprawozdawcze jednostki OSP w Witosławiu. Temat samochodu wraca już od wielu lat. Ten samochód, który obecnie znajduje się w jednostce straży pożarnej w Witosławiu jest z 1975 r., który na dzień dzisiejszy, mimo, że sprawny, bo można się nim poruszać, ale nie spełnia żadnych standardów, jeśli chodzi o jednostkę, jaką jest jednostka w Witosławiu. Jak już wspominałem jest ona w Krajowym Systemie Ratowniczo – Gaśniczym. Bycie tej jednostki w tym systemie ma pewne korzyści, bo pewne środki przychodzą z zewnątrz na utrzymanie tej jednostki na doposażenie, ale ma też pewne zobowiązania, czyli musi ona spełniać pewne warunki. Takim właśnie jednym z warunków jest posiadanie dobrego samochodu bojowego. Dlatego tak ważne jest, aby rozwiązać ten problem, jakim jest brak odpowiedniego pojazdu w tej jednostce z uwagi na to jak już wspominałem, na podażce sesji grudniowej, padły takie informacje, że ta jednostka może wyjść z JKSRG. Wyjście z JKSRG a powrót powrotem do tej JKSGR jest praktycznie nie możliwe, bo jednostka która nie będzie już spełniała bardzo zaostrożonych kryteriów. Dlatego działania, które staram się podejmować służą temu, aby tę jednostkę w tym systemie utrzymać. Z uwagi też, na co wspominałem już wcześniej środki, które pochodzą z zewnątrz a umożliwiają zakup potrzebnego sprzętu. Jeżeli pan pyta się tutaj o tę deklarację – nie była to formuła deklaracji, była to formuła rozwiązania tego problemu. Ja, w zeszłym roku rozmawiałam z komendantem Kłosem Powiatowym Komendantem Straży Pożarnej możliwości kupna nowego wozu bojowego. Kupno nowego bojowego w naszej sytuacji, kiedy budujemy obwodnicę miasta a musiałoby te pieniądze pochodzić z pożyczki w granicy od 500 – 600 tys. zł. Jest to na dzień dzisiejszy trudne a nawet bym powiedział niemożliwe. Dlatego nie, po rozmowie z panią skarbnik, zdecydowałem się na pójście właśnie w tym kierunku zakup nowego pojazdu, ale otworzyła się nowa możliwość zakupu pojazdu, co prawda używanego, ale jest to pojazd z 1995 roku, czyli ma 18 lat z Ochotniczej straży Pożarnej z Nakła jecz z dobrym wyposażeniem, bo przeważnie wyposażenie stanowi o sile bojowej pojazdu. Wyposażony w bardzo dobra pompę o dużej wydajności i to rozwiązanie wydawało mi się lepsze. Ale niestety byłaby to transakcja wiązana, bo żeby kupić ten samochód z Ochotniczej Straży Pożarnej w Nakle musiałby nowy kupić burmistrz w Nakle. Takiej decyzji w zeszłym roku nie podjął. Podejmował ją w tym roku. Wiem, że taki wniosek wysłał. Wysłał wniosek, że jest zainteresowany nowym kupnem, kupnem nowego samochodu. Jeżeli ten wniosek przejdzie będzie możliwość właśnie pozyskania tego samochodu z Ochotniczej Straży Pożarnej w Nakle. Środków w budżecie jak szanowni państwo wiecie nie mamy zabezpieczonych. Jedyne środki, które zostały zabezpieczone to środki, które zostały przeznaczone na wykonanie remontu drogi gminnej w Witosławiu do szkoły, do ośrodka zdrowia. Przy dobrym rozdysponowaniu tych środków i cierpliwości niestety i akceptacji tutaj radnych i cierpliwości mieszkańców inwestycja budowy drogi rozpoczęłaby się w tym roku z

części środków, które bym mógł pozostać, a część by została przesunięta na zakup tego samochodu. Kontynuacja by mogła postępować i by się zakończyła budowa tej drogi w roku przyszłym. No, niestety zdarzenia, które miały miejsce w ostatnich tygodniach sprawiły, że ten temat stał się dosyć trudny, bo droga urosła do rangi ważnego problemu, bo jest ważnym problemem i w tej chwili trudno mi powiedzieć jak tę sytuację uda mi się rozwiązać, bo drogę wykonamy, ale będę musiał zrezygnować z zakupu tego samochodu. Oczywiście znajdą się inne jednostki, które ten samochód kupią, ale wtedy my pozostaniemy znowu z problemem nierozwiązanym, ale pozwolicie drodzy państwo, że zanim zaczniemy konkretnie mówić o tym samochodzie niech się sprawa wyjaśni w Nakle. Niech pan burmistrz otrzyma informację, że jego wniosek został pozytywnie zweryfikowany, że będzie miał środki na zakup nowego samochodu i wtedy do tematu wrócimy i będziemy go dalej rozpatrywać, możliwość rozwiązania tego problemu. Jeżeli chodzi o Prezesa Kolečkiego, który przybył jak pan tutaj wspomniał gospodarzem, czyli na zaproszenie Henryka Szynala. Ja nie wpływałem na to koga pan prezes zaprosi. Zaprosił pana przewodniczącego reprezentanta Rady Miejskiej, zaprosił Przewodniczącego Rady Sportu, zaprosił również mnie. Spotkanie, które odbyło się w urzędzie ono trwało 10 minut. Prezes wracał akurat ze spotkania z Radą Miejską w Więcborku. Tutaj krótka rozmowa i praktycznie kontynuacja tej rozmowy odbywała się już, jak państwo wiecie, w Ośrodku Przygotowań Olimpijskich. Także tutaj na to czy uczestnictwo radnych nie ja jak już wspomniałem byłem tutaj gospodarzem i trudno mi tu było pan prezesa, kogo ma zaprosić ustawiać. To była jego decyzja. Jeżeli chodzi o tych młodych zawodników, którzy trzeba powiedzieć z wielkim szacunkiem naprawdę rozwijają się. Mamy naprawdę wspaniałych młodych ludzi, mówię tutaj o Krzyżanie, o Dominice Maik, wspaniałych trenerów. Jak państwo wiecie mamy opracowany regulamin przyznawania stypendiów i muszę powiedzieć, że ten regulamin aby to sformalizować to muszę powiedzieć, że są to mieszkańcy Mroczy ale trenują w Sępólnie gdzie jest sekcja pchnięcia kulą oraz w Bydgoszczy. Nie mamy sekcji lekkiej atletyki i nasz regulamin nie przewiduje możliwości wsparcia finansowego osób, które nie działają w klubie na terenie naszej Gminy no i na tym mógłbym skończyć, bo tutaj trudno bym poruszał się poza regulamin wyróżniał w ten sposób. Utalentowanych osób mamy naprawdę mnóstwo. Jeżeli coś jeszcze to bardzo proszę.

Radny Zygmunt Bury – Panie przewodniczący, wysoka rado, panie burmistrzu zaproszeni goście ja mam pytanie odnośnie pytania pana radnego Odrobińskiego. Pan odpowiedział, że być może powstanie ta droga. Być może. To nie jest pełna odpowiedź, bo albo powstanie droga albo być może. To nie jest ta odpowiedź. Można powiedzieć, że powstanie droga i będziemy zadowoleni. A nie być może to ta droga może być odłożona.

Burmistrz Miasta i Gminy Mrocza Leszek Klesiński – Bo teraz nie wiem do kogo personalnie to było pytanie. Sformułowanie być może to nie jest sformułowanie czy może powstanie. Ona na pewno powstanie. Tylko kwestia, aby tę koldrę, która niestety jest za krótka w taki sposób ułożyć, żeby przynajmniej zrealizować najwięcej celów, które stawia się sobie. Jeżeli wspomniane tutaj moje rozwiązanie, czyli rozpoczęcie inwestycji w tym roku a kontynuacja w roku ubiegłym, która zapewnia zakończenie całej budowy no jest, wydawało mi się, rozwiązaniem dobrym. To wymaga jeszcze cierpliwości mieszkańców, ale warta jest tego, bo jak już wspomniałem samochodu bojowy również dla Ochotniczej Straży Pożarnej jest ważny ale nie chciałbym na dzień dzisiejszy tego tematu rozstrzygać, nie mamy pełnej

informacji. Nie będzie pan burmistrz Nakła nowego samochodu wszystkie środki będą przeznaczone na tę drogę i będzie ona wykonana w tym roku.

Radny Jarosław Odrobiński – Panie burmistrzu jeszcze w uzupełnieniu ja tutaj nie chciałbym się znaleźć w takiej sytuacji, że będę głosował niebawem, w najbliższej przyszłości czy za drogą czy za wozem strażackim. Myślę, że droga powstanie i będzie wóz strażacki. A jeszcze sprawa wyróżnienia tych sportowców można ewentualnie ze środków promocji, ponieważ jest to promocja miasta Mrocza przez tych zawodników. Jak już wspomniałem można im ufundować dres czy karnety na basen całoroczne w Nakle. Chociaż w ten sposób skoro nie mamy regulamin, a trzeba nad nowym regulaminem popracować, chociaż w taki sposób im podziękować.

Radny Marcin Klebs – Może ja tutaj odpowiem koledze Jarkowi. Na posiedzeniu Gminnej Rady Sportu, Gminna Rada Sportu podjęła decyzję o skierowanie wniosków o nagrody dla tych zawodników i trenera do starostwa powiatowego, ponieważ starostwo powiatowe ogłosiło taki konkurs do 15 marca i Gminna Rada Sportu jednogłośnie jak gdyby zaaplikowała zawodników i trenera do nagrody a wnioskodawcą tych wniosków musi być Urząd Miasta i Gminy. Także tutaj mówię nie mieliśmy jeszcze czasu omówić tego posiedzenia Gminnej Rady Sportu z burmistrzem ale myślę, że tutaj żadnego problemu nie będzie, aby podpisać się pod wnioskiem, bo myślę, że tu zrozumienie jest jak najbardziej.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Mroczy Romuald Rosiński - Dziękuję panie burmistrzu. Jak już wspomniałem przybył do nas gość Pan Kierownik Rejonu Dróg Wojewódzkich w Tucholi Janusz Dąbek zaproszony przez mnie na prośbę wielu radnych. Bardzo bym prosił w tym momencie pana kierownika o zajęcie miejsca na mównicy i być może o jakąś krótką informację na temat naszych dróg nie tylko mroteckich, ale też szczególnie tzw. plebanci ale pewnie tu nikt nie wie o co chodzi. Jest to droga Mrocza – Bydgoszcz, jest to taka regionalna nazwa a później pytania, które tutaj państwo chcecie zadać.

Kierownik Rejonu Dróg Wojewódzkich w Tucholi Janusz Dąbek – Dziękuję za zaproszenie. Przepraszam jednocześnie, że nie byłem nie wiem na poprzedniej czy dwie sesji do tyłu. Miałem w tym czasie umówione spotkanie w Sępólnie i tutaj być nie mogłem, o czym informowałem pana Łukaszczyka. Za chwilę się dowiecie, po co zostałem tutaj zaproszony, ale nie zaszkodzi a jestem tu jak dobrze kojarzę po reorganizacji po raz pierwszy u państwa na sesji. Co roku jestem na sesji powiatowej w Nakle. Może krótki rys czy jak pan przewodniczący poprosił stwierdzenie, kim, czym jesteśmy, co za stworem. Zarząd Dróg Wojewódzkich został powołany z dniem 1 lutego 1999 r. uchwałą Sejmiku Wojewódzkiego Kujawsko – Pomorskiego. Swym zakresem działania obejmuje obszar administracyjny Województwa Kujawsko – Pomorskiego. W administracji zarządu dróg na dzień 1 stycznia br. znajduje się 1729 km dróg wojewódzkich, w tym 1573 km dróg zamiejskich, 156 km dróg na terenie miast. W ciągu dróg wojewódzkich znajduje się 90 obiektów mostowych o łącznej długości 15 87 mb. Zarząd Wojewódzki jest jednostką budżetową finansowaną przez samorząd województwa. Realizuje zadania województwa zgodnie z ustawą z 1985 o drogach publicznych. Zarządzanie drogami obejmuje wszelką działalność związaną z planowaniem i finansowaniem i realizacją robót planowo zapobiegawczych związanych z podnoszeniem parametrów naszych dróg, utrzymaniem i ochroną oraz letnim i zimowym utrzymaniem dróg. Podstawową funkcją drogi wojewódzkiej jest łączności pomiędzy miastami. Zarząd Dróg Wojewódzkich jak już wspomniałem na

tych 1730 km dróg ma 6 rejonów, które utrzymują. Są to jednostki terenowe, pod nazwą rejonów dróg wojewódzkich. Siedziby rejonów to jest Tuchola, Inowrocław, Włocławek, Toruń, Żołędowo. Średni obszar rejonu, najmniejszy rejon to 189 km, rejon z Włocławka ma sieć dróg do utrzymania bieżącego 330 km, nasz rejon z ilością 272 km jest na trzecim miejscu. Przez powiat nakielski przebiegają trzy drogi wojewódzkie łącznej ilości km 91,353 m. Na terenie gminy Mrocza przebiegają 2 drogi 241 i 243. Stan techniczny – na podstawie badań pomiarów w ramach nośności oceniamy, że 12% nawierzchni jest w stanie złym, 45% w stanie ostrzegawczym, 43% w stanie dobrym bądź zadawalającym. Poprawa stanu technicznego dróg i zabezpieczenie ich przed procesami niszczenia są podstawowym obowiązkiem zarządcy dróg. Działania te mają wpływ na usprawnienie ruchu drogowego, stan bezpieczeństwa oraz zapobieganie przed procesem obniżania zdolności przewozowej. Sieć drogowa wymaga systematycznego wykonywania zabiegów konserwacyjno – naprawczych. Poprawa stanu technicznego dróg realizowana jest poprzez bieżące utrzymanie dróg oraz realizację programów przyszłościowych. My, w zarządzie odpowiadamy za tak zwane bieżące utrzymanie dróg, inwestycjami zajmują się inwestycje gdzie przebudowy czy większe remonty są zlecane firmą obcym. My, natomiast w rejonie odpowiadamy za bieżące czy za utrzymanie psu drogowego, utrzymanie obiektów mostowych na naszym terenie. Nasz rejon tucholski ma najwięcej obiektów mostowych, bo aż 34, 2 tunele. Odpowiadamy jak wspomniałem za bieżące tj. za koszenie, za zimowe utrzymanie, za oznakowanie. To są podstawowe rzeczy, które utrzymujemy. Wszystkie inne to są tak zwane roboty zlecane czy inwestycyjne. I współpraca z gminami. To tyle tak pobieżnie. Proszę o pytania jeśli moja wiedza pozwoli to państwu wszystko przekazać.

Burmistrz Miasta i Gminy Mrocza Leszek Klesiński - Szanowni państwo ja rozmawiałem również z panem dyrektorem Borowiakiem, tutaj z panem kierownikiem Dąbką. W zeszłym roku temat, który był tematem ważnym, czyli modernizacja drogi Mrocza – Więcbork. Muszę powiedzieć, że starałem się wtedy o ważne rzeczy, które przy tej modernizacji budowa chodników w Konstantowie, budowa chodników niestety Wielu ale niestety środki, które przekazuje tutaj Urząd Marszałkowski zarządcy dróg wojewódzkich na 1700 km i tutaj może pan kierownik mnie poprawi, ale chyba pomiędzy tym rokiem a ubiegłym wiele się nie różni bo z tego co wiem w tym roku jest to 5 mln zł a w zeszłym roku nie było dużo więcej.

Kierownik Rejonu Dróg Wojewódzkich w Tucholi Janusz Dąbek – Jeśli mogę od razu wejść w słowo. Powiem to tak. Pan burmistrz dobrze wspomniał na bieżące utrzymanie dróg w 2007 za poprzednich dyrektorów do urzędu marszałkowskiego przygotowywał strategię rozwoju gdzie były zaplanowane pieniądze w ramach ile powinno wynosić budżet zarządu na zadania. W tym roku wiadomo przyszedł kryzys i jest mniej. Ja, wspomnę tylko, że na nasze, na bieżące utrzymanie powinniśmy w ramach tego planu rozwoju mieć 4,4 - 4,8 mln. Budżet, który otrzymuje na koniec miesiąca stycznia, ten który jest uchwalony i ten który ma rejon zaczyna się od 2,100 mln a 2,200 mln. W ubiegłym roku skończyliśmy kwotę 3,100 mln zł czyli sukcesywnie dostawaliśmy ale był to w przeciągu 13 lat, jak jesteśmy po reorganizacji, to był drugi w miarę taki duży budżet. To są pieniądze do bieżącego. A to, co powiedział pan burmistrz 5 mln są to środki na inwestycje. Dobre było to i zadawalające, że nie obcięto nam tego budżetu na bieżące. Wyjściowe jest także 2,2 mln. Jest to rząd 41 -51% jakie otrzymujemy. Jeślibyśmy mieli te 4,8 mln to naprawdę potrafimy, jeśli chodzi o bieżące utrzymanie bardzo dużo zrobić, a tak to

proszę państwa działamy na zasadzie mam budżet w wysokości 2 mln złotych tak jak budżet domowy muszę sobie go podzielić. Ktoś chce kupić kurtkę skózaną. Coś mu wyskoczy no to musi kupić sobie kurtkę mniejszą. Ja, w tym roku mam przeznaczone z tego budżetu na zimowe utrzymanie materiał plus usługa rząd 700 tys. zł, a na kwotę z ubiegłego tygodnia, bo co tydzień w poniedziałek zdajemy raport to nasze zimowe utrzymanie na dzień poniedziałek to jest kwota już 563 tys. zł. Znosi się sami widzieliście wczoraj, przedwczoraj trudne warunki zimowe. Z prognoz, które otrzymujemy, obserwujemy, oby to się nie sprawdziło, bo są to prognozy wygląda, że z soboty na niedzielę przyjdzie kolejna fala opadów z silnymi wiatrami, więc będzie trzeba pracować znów dobę. Także, jeśli przekroczę i jeszcze muszę się liczyć z tym, że mamy listopad to będę znów musiał zdjąć z czegoś z lata. A muszę państwu powiedzieć, że to, co państwo teraz macie na drogach, że są one tak przejezdne to my standardy zawyżamy, bo co roku drodzy państwa przekazujemy do urzędu informator na temat utrzymania zimowego dróg i tak de facto jak dzisiaj jechałem można powiedzieć, że w 99% drogi są czarne przejezdne, bo w myśl standardów, które mamy my, które mają rejony dróg krajowych o tych w ogóle nie mówię bo tam są zupełnie inne pieniądze to my powinniśmy sypać miejscowości, skrzyżowania z innymi drogami, skrzyżowania z kolejami lub przystanki autobusowe. Na prostych odcinkach ma prawo leżeć śnieg. Co jak zauważacie nie ma. Staramy się dobę najpóźniej doprowadzić do tego do przejezdności, żeby były czarne, jeśli nie czarne to tam gdzie koła chodzą nawierzchnia czarna. Standardy zawyżamy, ale jest coś za coś. Czyli wysypujemy więcej materiałów, wydajemy więcej pieniędzy a co za tym idzie, że wysypujemy więcej soli na drogi to te drogi „dostają”. Te dziury same z siebie się nie biorą. Dwa natężenie ruchu, jakie jest. Każdy tir, który przejeżdża przez Mrocze i każdą inną miejscowość dla mnie jest to wagon kolejowy. Nie mamy transportu kolejowego. Czas okres remontu dróg uchwalany i przyjęty jest to około 10 – 20 lat, a ja drodzy państwo pracuje w zawodzie 33 lata i jak zacząłem pracować to co niektóre drogi przez te 33 lata zapobiegawczych typu powierzchniowych remontów nie były remontowane, a mówimy o 10 – 12. Chwała, że jesteśmy w unii. Tak boli nie też, że odcinek drogi 241 od Zabartowa do Mroczy nie jest wykonany. Dokumentacja leży 4 rok za kwotę 15 mln nie można tego wysupłać, bo nie ma. A łatamy to w ten sposób, że robimy przedłużając żywotność, że robimy powierzchniowych utrwaleń. W tym okresie 12 lat jest to robione już po raz 3, a powierzchniówka jest to zabieg, który ma wytrzymać od 2- 4 lat. Czyli wyremontować, poprawić szorstkość, ścierać pobocza. Takim zabiegiem się ratujemy. W tym programie rozwoju strategii urzędu marszałkowskiego były zapisane remont drogi 243 był zaplanowany na rok 2013 – 2014. To się zdezaktualizowało, bo nie ma pieniędzy. To się przesuwają, bo są drogi ważniejsze. W tym roku drodzy państwo, nie w tym roku przygotowujemy w ogóle mają być oddane dwa duże projekty na przebudowę drogi 240, oraz droga z Sępólna w stronę Tucholi. Skończył mu się okres ważności projekt za 15 mln właśnie na wasz odcinek od Zabartowa – do Wielu. Ktoś powie 6 km 15 mln to wychodzi 2 mln z czymś tam za przebudowę.

Burmistrz Miasta i Gminy Mrocza Leszek Klesiński – Te sprawy, które pan tu poruszył. To, że nie udało się Sępólna zeszłym roku zbudować ani metra chodnika no właśnie w Kosowie, Wielu to budzi niepokój. Ale muszę powiedzieć, że staramy się szukać rozwiązań. W zeszłym roku udało się wykonać właśnie z Zarządem Dróg Wojewódzkich takie inwestycje jak budowa chodnika w Drzewianowie, przekazanie kostki. Chcemy tutaj utwardzić parking. Kostka to została przekazany zbyt późno, aby ta kostkę było można położyć. Rozpoczęły się rozmowy na temat ważnych chodników

i zatoczek między innymi dokończenie budowy zatoki w Drzewianowie i wykonanie zatoki oraz chodnika w Krukówku, wykonania chodnika kontynuacji chodnika przy ul. Nakielskiej i po tych wszystkich rozmowach wychodzi panie kierowniku, że jeżeli znajdziemy oczywiście środki w budżecie bo z porozumienia, które chcemy zawrzeć z Zarządem Dróg Wojewódzkich przekazany będzie nam tylko materiał a wykonanie tego będzie niestety po stronie samorządu. Uda się to wykonać.

Kierownik Rejonu Dróg Wojewódzkich w Tucholi Janusz Dąbek – Już tutaj państwu również na ten temat odpowiadam Proszę państwa przez te wszystkie lata, którym zarządzamy odcinkiem drogi, od zawsze mówiłem ja i dyrektor Chojnacki, że w Krukówku należy się chodnik chociażby za to, że na waszym terenie jest najładniej utrzymaną wsią. Takie projekty były. Pan Krzysztof Wiese może potwierdzić, bardzo dobrze się nam współpracuje, została przygotowana dokumentacja. Przez zarząd był zaklepany materiał na wspólną budowę chodnika w Krukówku. Okazało się, że te porozumienia w myśl prawa nie tak miały być. Utworzono trzy lata temu program Samorządowa Inicjatywa Drogowa gdzie zaczęto zbierać inaczej powstały inne obwarunkowania tam bodajże zainteresowane urzędy gminne przygotowywały dokumentację, pozwolenia a my dawaliśmy materiał. Było to chyba 60 do 40. Trzeba było 40% kasy dawałby urząd marszałkowski, 60% gminy. To tak kulało. Gminy składały wnioski z tego, co kojarzę znajdowało się 12 zadań. Trzeba było się załapać. Wszystkie warunki komisja sprawdzała i pewnie gdyby nie te SID to chodnik w Krukówku już by był. W związku z tym, że ta dokumentacja jest, pan Krzysztof ją ma przy przychylności zastępcy dyrektora i takie pieniądze, jaki ma, bo tak jak wspominałem mamy 1703 km i każda miejscowość by chciała chodnik. Staramy się krótkimi skokami jak gdyby kontynuować to. W rozmowach ubiegłorocznych w tym roku dyrektor zapewnił ja zresztą napisałem pismo, wniosek. I wstępnie mam przyobiecane, że my jako rejon otrzymamy materiał na wybudowanie 215 m chodnika w Krukówku włącznie z zatoką i otrzymamy pieniądze materiał na dokończenie zatoki w Drzewianowie. Z tego co w tym roku chciały gminy de facto tylko gmina Mroczka dostanie pieniądze. Z tego, co mi wiadomo na ten rok. Na prawdę jest mało pieniędzy, ale w rozmowach z panem burmistrzem i panem Krzysztofem ustaliliśmy, że w Krukówku małymi krokami będziemy się posuwać i budować. Z tych wiadomości które posiadam na dzień dzisiejszy to wiem, że to zadanie wspólnie mamy zrealizować.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Mroczy Romuald Rosiński – Krukówko tylko, że przypomnę pod koniec lat 90 – tych zdobyło zaszczytne miano najpiękniejszej wsi Województwa Kujawsko – Pomorskiego.

Kierownik Rejonu Dróg Wojewódzkich w Tucholi Janusz Dąbek – Tak i jest to podczytuję. Ja jestem dumny, że przejeżdżam przez Krukówko, że tą miejscowość mam na naszym terenie i zawsze mówię, i mój poprzednik mówił, że tej miejscowości się należy.

Radny Jarosław Odrobiński – Panie kierowniku, radny Jarosław Odrobiński ja byłem tutaj głównym, główna osoba która poprosiła żeby wystosować zaproszenie do pana. Dziękujemy za przyjęcie zaproszenia, dziękujemy za znalezienie czasu, dziękujemy za te optymistyczne wieści. Po części nas to uspokaja, mnie tak a w szczególności ten chodnik w Krukówku. Ale mam pytania jeszcze natury takie, bo wspomniał pan, że budżet jest tak napięty, że budżet jest zbyt mały. Pytanie jest takie, jaki sens miała ta jesienna inicjatywa wykopania tych rowów w Krukówku na

brzegu wsi kilku metrowych oraz ten rów naprzeciwko CPN jest na ul. Nakielskiej w Mroczy skoro jak pan wspominał będzie powstawał chodnik, czyli na reasumując te środki finansowe w jednym roku wykopuje się rów, teraz będzie trzeba zasypywać. Czyli jest to wzrost kosztów tej inwestycji i jeszcze druga sprawa. Czy zna pan dokładnie stan techniczny ul. Kościuszki? Ja, mam takie wrażenie panie kierowniku, ja często spotykam pana podwładnych, często podróżują samochodem widać ich aktywność. Myślę, że było by skuteczne, panie kierowniku, gdyby ten jeden pan z drugim panem zostawili auto przy CPN na ul Nakielskie i przešli się pieszo wzdłuż właśnie do końca ul. Kościuszki – do baszty i wówczas naprawdę widać znacznie więcej idąc pieszo niż za szyby samochodu. Podam przykład studzienek, kratek, które są, droga cała czas pracuje, są po opuszczane, co powoduje hałas. Natężenie ruchu samochodów ciężarowych bardzo duże i te studzienki cały czas pracują i jeszcze cały czas walczymy, aby ten fotoradar na ul. Kościuszki również postawić, aby te pojazdy jadące z kierunku Więcborak a tych pojazdów, proszę mi wierzyć, jest na dobę bardzo dużo. Ruch kończy się o 23 z minutami i zaczyna się już przed 5. I studzienka naprzeciwko pana Łusiaka, kratka przy posesji państwa Grochowskich asfalt, tory się wyłamuje wyjeżdżając ulicy Piotra i mogę tu jeszcze kilka przykładów podać aczkolwiek to nie jest moją rolą. Myślę, że pana podwładni powinni wyjść z tego samochodu przejść się i to by było najbardziej wiarygodne sprawdzenie, bo również mam głosy mieszkańców, że jak ktoś remontuje budynek i postawi rusztowanie to ci panowie przestrzegają dosłownie każdego dnia, każdej minuty, bo to są pieniądze, które właściciel posesji odprowadza do rejonu Dróg w Tucholi – prawda. I tutaj naprawdę należy podejść bardziej po ludzku do tych spraw. I ostatnie pytanie. Czy oprócz tych chodników jeszcze są przewidziane jakieś inwestycje, jakaś inwestycja na ul. Kościuszki?

Kierownik Rejonu Dróg Wojewódzkich w Tucholi Janusz Dąbek – Zacznę od tyłu jeśli czegoś nie dopowiem, czy zapomnę to proszę o przypomnienie. O inwestycjach mówiłem, ja mogę powiedzieć tylko to co z bieżącego. Powiem państwu tak ja mogę państwu powiedzieć co my jako rejon zaplanowaliśmy na państwa terenie, a czy to wykonamy to się okaże jak podsumuję w miesiącu 15 kwietnia zimę i będę wiedział z czego muszę zdjąć. Potem jak powiedziałem chciałem kupić kurtkę skórzaną a wyszło, co innego i muszę kupić sobie zwykłą kurtkę. Na pewno na ten rok zaplanowaliśmy sobie na terenie gminy ścinę pobocza od Mroczy w stronę Kosowa. I zaplanowaliśmy również wycinkę krzaków od Mroczy w stronę Kosowa po prawej stronie. To są takie zadania z bieżącego utrzymania. No i zobaczymy na koniec roku jak wypadną środki finansowe może znów gdzie wykopimy i utrudnimy życie nieszczęsnymi rowami, o które pan radny tak zabiega. Gdyby pan radny ze mną porozmawiał to by pan zmienił zdanie. To nie była nasza złośliwość panie radny. W Krukówku po prawej stronie jadąc od strony Tucholi gdzie wykopaliśmy rów państwo, którzy otworzyli sobie sklep w 2011 w warunkach, które otrzymali od gminy i w naszych uzgodnieniach pisze: obsługa komunikacyjna na tych samych zasadach z istniejącym zjazdem z drogi wojewódzkiej i ostatni punkt brzmi na terenie działki należy wyznaczyć ilość miejsc postojowych dla obsługi klientów małej działalności. Tak miał się tam odbywać ten ruch. Państwo ci wyjęli sobie z płotu jedno przesło i sprowokowali tym samym, że kierowcy zatrzymywali się na poboczu, w rowie – jest to rów typu odpływowego i niszczyli nam nawierzchnię. Ja mam zdjęcia z 2010 i zdjęcie z chwili przed jak zaczęliśmy to jak to wygląda. Owszem wysłałem tych państwa do Zarządu do Bydgoszczy, bo jeśli spodziewali się, że jeśli otworzy sklep i ją prowadzić działalność to mogli pomyśleć w jakiś inny sposób. A ja drodzy państwo

nie robię nic co nie jest zgodne z prawem. Artykuł w ustawie o drogach art.20 wyraźnie mówi nakazuje zarządcy drogi przeciwdziałanie niszczeniu dróg przez ich użytkowników. Czyli było niszczone, zaniżane pobocze, rów rozjechany i odwodnienia nie było. Po okresie opadów wyglądało to wręcz ohydnie i po prawej i po lewej stronie. Nasze działania były tylko takie, aby zapobiec. Ja, nie wzywałem kolegi ze straży miejskiej, ja nie wzywałem policji gdzie mógłbym wezwać nadzór budowlany po prostu nasze działanie było, że w ten sposób. Samochód ma prawo się zatrzymać jest teren zabudowany, jest linia przerywana samochód włączy światła awaryjne. Ja, tylko przywracałem stan drogi do poprzedniego jak gdyby stanu. Będziemy mówić jak tu pan radny wspomniał zaplanowane budowę tam chodnika. Tak mamy, ale w tym projekcie i ja jestem za tym, bo w tym projekcie kiedy byliśmy z panem dyrektorem i panem burmistrzem zadał pytanie, bo w projekcie przewidziany jest tam również rów odprowadzający nie głęboki coś w tym stylu do chodnika. Jeśli są warunki takowe a są w Krukówku, że można z chodnikiem iść bliżej płotu to uciekajmy. Teren zabudowany np. w Mroczy ul. Kościuszki gdzie nie ma takowych powstają krawężniki, powstaje kanalizacja i to jest ten kłopot. Ta kanalizacja panie radny jest wasza. Ona była budowana my jako rejon odprowadzamy stosowne opłaty do zakładu komunalnego i to ja ubolewam z tego tytułu, że te wszelkiego rodzaju studzienki są w jezdni, bo tak być nie powinno i powoduje utrudnienie. Każde najechanie nawet zrobienie łaty na powierzchni to jest dyskomfort jazdy. To nie są nasze studzienki. Za studzienki, za odprowadzanie wody płacimy gospodarstwu komunalnemu i jeśli coś się dzieje to oni powinni naprawiać. My w ramach bieżącego zabezpieczamy tak, ale to nie są nasze urządzenia wbudowane w drogę. Sytuacja się zmieni to, co pan napisał do dyrektora, kiedy zostanie wybudowana obwodnica i kiedy praktycznie zostanie tutaj ruch lokalny. I oby tak, bo obserwuję to w Nakle. Tuchola pewnie w najbliższych czasach nie dorobi się obwodnicy, bo pewnie boli was, boli nas, że musicie 50% włączyć. I chwala, że takowa obwodnica powstanie i ten ruch ucieknie. Tuchola by musiała mieć obwodnicę o długości 8 km i mieć jeden duży obiekt mostowy na Brdzie plus dwa obiekty kolejowe gdzie rząd budowy tamtej obwodnicy to jest 80 -120 mln. Nie spodziewam się, że doczekam obwodnicy. A Mrocza się najprawdopodobniej doczeka i ten komfort jazdy będzie inny,. Nie wiem na ile i jak to powstanie czy wy jako radni czy burmistrz pewnie będziecie wnioskować abyśmy my przyjęli tak jak się to stosuje obwodnicę i na jakiej zasadzie to będzie. Ja się cieszę, że w ogóle Mrocza będzie miała obwodnicę. Każda studzienka, ja bym był za tym, aby te studzienki budować w chodnikach. Jeżeli nie było możliwości to tak zostało. Ja, pamiętam jak dziś jak było to budowane. Jak przyjechałem to zrobiliśmy objazd i jaką tu technologię wprowadzili i mówię wreszcie nie będzie to siadało ale jak zobaczyłem to odprowadzanie wód.

Radny Marek Wenerski – Panie przewodniczący, panie burmistrzu, panie kierowniku była droga wyremontowana 241 Mrocza – Wiele miały być zatoczki. Zatoczek nie ma do dzisiaj, ale są wykopane rowy odwadniające. Dzieci stoją na przystanku autobusowym teraz, gdy mokro. Na drodze po remoncie stoi woda, jest tak nierówna popękana, jest rów wykopany nawet nie mają gdzie się schować. Mają do tego rowu z woda wskakiwać? Jak to pan kierownik widzi w przyszłości.

Kierownik Rejonu Dróg Wojewódzkich w Tucholi Janusz Dąbek – No, nie mają. Po to wspólnie to co pan burmistrz wspomniał a ja potwierdzę kontynuować w tym roku będzie wybudowany chodnik i zatoka i sami tego nie ugryziemy jeśli nie ma pieniędzy, a jest wola danej gminy czy danego miasta, że chce zatokę

wybudowaną to owszem przy przebudowie dobrze pan tutaj wspominał przy projektach, które robimy a jestem także w komisji bezapelacyjnie wszystkie drogi, które teraz budujemy obligatoryjnie muszą być wybudowane zatoki autobusowe. Mieliśmy taki przykład na 246, 241 w miejscowości Wieszki Studzienki gdzie w ubiegłym roku dokańczaliśmy budowę zatok autobusowych z tego tytułu, że przebudowując nie mieliśmy gruntów wszedł tak zwany ZWID i możemy dzisiaj wziąć i wybudować a to było budowane w ramach istniejącego pasa drogowego. Dzisiaj, jeśli jest przewidziana przebudowa chociażby odcinek od Mroczy do Krukówka też przebudowana będzie droga już z zatoczkami autobusowymi. A na dzień dzisiejszy wspólnymi siłami projekt, materiał i wybudujemy wspólnie z gminą.

Radny Marek Wenerski – Panie kierowniku większe niebezpieczeństwo teraz po tym remoncie jest stworzone niż było, przed bo mogli odejść na 3 – 5 m aby nie byli niż teraz.

Burmistrz Miasta i Gminy Mrocza Leszek Klesiński – Pan radny wspominał o Wielu, za Konstancjowem. Projekt 15 mln przewidywał i zatoczki i chodniki.

Kierownik Rejonu Dróg Wojewódzkich w Tucholi Janusz Dąbek – Wiele, też trochę nie tak. Wyjście Wiele można powiedzieć, że praktycznie zatoczki ma. Inaczej, jeśli my w tym roku, jeśli odtwarzaliśmy rowy to tylko tam gdzie są rozjeżdżane. Proszę państwa utrzymanie drogi czy dróg to również odtwarzanie również rowów. Nas nie stać. Jeśli ja mam przy skromnym budżecie drodzy państwo mam dylemat wykopać rów, wyremontować nawierzchnie czy wyciąć krzaki to w pierwszej zasadniczej kolejności wyremontuję drogę. Naprawdę wyremontuję drogę, bo wjechać w dziurę, powiem tak lapidarnie u was akurat to się nie zdarzyło chociaż jadąc jak byście drodzy państwo zobaczyli dziś drogi na terenie powiatu tucholskiego, w samej Tucholi gdzie przez ubiegły tydzień wbudowaliśmy 36 ton masy na zimno bo warunki pogodowe nie pozwalają aby wybudować na drogę a ja wrzucam worek masy wart 40 zł i jutro może tego nie być. Ale ja wolę wrzucić ten worek masy niż ktoś ma urwać sobie koło czy stwarzać zagrożenie w ruchu. Chodź byście tak lapidarnie stwierdzili jest to wyrzucony pieniądz w błoto. Ale ja nie zrobimy dojdzie do wypadku i ktoś zginie i mamy nieczyste sumienie ginie człowiek czyli zawyżamy i coś kosztem czegoś. Droga, która jest wybudowana powinna mieć bez łaski co 5 góra 6 lat ścięte pobocze i może co 8 lat wykopany rów ale jak nie mam pieniędzy nie stać mnie na to ja wyremontuje, może zetnę pobocze, wyczyszcze rów. Mogę być złośliwy ale jeśli ktoś przy płocie na chodniku robi sobie parking do tira i nie martwi się a potem powie, że pobocze z rowem rozwalone to ja w tym momencie wykopuję ten rów. W wielu miejscach nie ma chodników, wiele miejscowości nie ma zatoczek są tylko słupki PKS na to potrzeba kasy, potrzeba inwestycji.

Radny Andrzej Brzóska – Proszę pana wracam do tego Krukówka, bo mówi pan zawsze o braku finansowym a rozumiem, że wykopał pan rów, aby nie zatrzymywały się tam samochody i tak należało w myśl pana przepisów tak postąpić tylko gdzie była ta oszczędność finansowa kiedy powiedzmy miesiąc wcześniej przyjechała ekipa wkręciła w ziemie barierki w postaci słupków było ich tam 9 -10 aby nikt tam nie stawał. Jak było można za pierwszym razem przyjechać i zrobić od razu rów a nie podwójna prac została wykonana na tym odcinku. Jeżeli chodzi o stację benzynową w Mroczy to ja mieszkam tu od 30 lat i jakoś nigdy tam żadnego rowu nie było, samochody zawsze się zatrzymywały i jakoś nie było degradacji tego miejsca. A w tej

chwili jakoś automatycznie stało się, że to miejsce jest aż tak newralgicznym punktem, że trzeba było wykopać tam rów.

Kierownik Rejonu Dróg Wojewódzkich w Tucholi Janusz Dąbek – Odpowiadam panu. Stało się tak, że pacholki z odzysku zostały wkręcone zostały ustawione do czasu aż się znalazły środki finansowe. Podsumowaliśmy sobie koniec roku i pozostały środki. Mogłem sobie pozwolić na wykopanie 1500 m bieżących rowów więc wybrałem te miejsca. To nie w naszym interesie panie radny jest, że stacja CPN jest wybudowana a nie było po przeciwnej stronie parkingu. Samochody sobie tam stawały i krawędź drogi cała popękana więc musieliśmy sobie jakoś radzić. Stacja CPN nie wyszła z wnioskiem do pana burmistrza, do zarządu o budowę parkingu. Widocznie ten parking był niepotrzebny. Bo gdyby był potrzebny to z chwilą budowania to by wniosek złożyli ewentualnie postaraliby się o działkę. Ja, wykonywałem swoją rzecz w celu zapobieżeniu niszczenia pasa drogowego. Tylko to robiłem.

Radny Jarosław Odrobiński – Panie kierowniku ja jeszcze wrócę do tego Krukówka, ale gdzie w tym wszystkim jest człowiek? Rozumiem, że po tej stronie gdzie jest sklep wykopany jest rów, ale czy musiał być takiej głębokości? Myślę, że tańszy byłby znak zakaz postoju i zatrzymywania. Ale gdzie ten pieszy ma teraz iść? Ja, rozumiem jest ładne sucho, czysto. Pieszy będzie korzystał z jezdni. To trzeba było pozostawić tę drugą stronę. Mówi pan o zatrzymywaniu się pojazdów mamy przejazd kolejowy i tam też zatrzymują się pojazdy i nie ma tam niszczenia drogi? Jest. Przed znakiem stop też się pojazdy zatrzymują duże, ciężkie – też jest niszczenie.

Kierownik Rejonu Dróg Wojewódzkich w Tucholi Janusz Dąbek – Ale to nie chodziło panie radny.

Radny Jarosław Odrobiński – Chodzi o to, że te pieniądze, składki podatników nie są przez pana w odpowiedni sposób wydatkowane, w ubiegłym roku. Przyjechanie, firma pracowała kilka godzin, sprzęt ciężki- jak pan wspominał zostały środki, to było trzeba przekazać pieniądze na materiał na ten chodnik i już byśmy mieli jakąś część materiału na ten chodnik. No, nie wiem, zastawiamy się tutaj tylko przepisami a gdzie jest tutaj ten czynnik ludzki, gdzie jest tu mieszkaniec Mroczy, który płaci podatki, który nie jako utrzymuje wszystkie instytucje prawda, podatek.

Kierownik Rejonu Dróg Wojewódzkich w Tucholi Janusz Dąbek – To właśnie ten podatek, ten mieszkaniec Mroczy, gminy też powinien wcześniej pomyśleć, że takowy parking należałoby, ja mówię, ja dysponuje zdjęciami, to jest ten czynnik ludzki. Ci państwo spodziewali się, że otworzą biznes, że będą on robić kasę, odprowadzać owszem do was z podatku pieniążki, ale nie pomyślano o tym pasie drogowym. Ja, nic nie zrobiłem i nie mam sobie nic do zarzucenia. Jak się pan przyjrzy zdjęciom jak wyglądało dawniej Krukówko, jak mnie dyrektorzy chwalili a teraz już dochodziło do zaniżenia pobocza do 10 a nawet na wysokości stacji CPN do łamana krawędzi, no to jak to miałem zrobić, no panie radny.

Radny Jarosław Odrobiński – Przez ten czas panie kierowniku przybyło bardzo dużo pojazdów, transport kolejowy poszedł drogami oraz przybyło też ciągników. Rolnicy pozyskują pieniądze i ciężki sprzęt i tu też trzeba upatrywać degradację dróg zmożonym ruchem kołowym. Gdyby pan pomieszkał przy ul. Kościuszki ja sobie

pozwole pewnej doby usiąść i policzyć przejeżdżające pojazdy, które w stosunku do poprzednich lat jest to ogromna różnica. Wzrost o 15 - 20%.

Kierownik Rejonu Dróg Wojewódzkich w Tucholi Janusz Dąbek – Szacuje się od 9 – 12% ale ja mówię robię tylko to co do mnie należy i nie robię tego złośliwie. Ktoś otworzył biznes i nie pomyślał o drodze. Ja, tak a ktoś nie. Pewnie byśmy dyskutowali do wieczora, ale ja wytłumaczyłem się z tego.

Radny Jarosław Odrobiński – Panie kierownik to teraz, jakie rozwiązanie, aby ułatwić życie codzienne mieszkańcom. Może, chociaż tę drugą stronę uruchomić.

Kierownik Rejonu Dróg Wojewódzkich w Tucholi Janusz Dąbek – Panie radny nie wierzę w to, jestem uczestnikiem ruchu drogowego tak jak pan oprócz tego, że jestem drogowcem jeżdżę również po drogach naszych, powiatowych, krajowych tam gdzie nie ma chodników ludzie chodzą poboczami, a nawet nie poboczami, bo kierowcy uciekają. Ja, jestem z gminy Tuchola i u nas jest Gmina Gąsowa, która słynie z fotoradarów. Tylko boli mnie to, że kasę biorą głównie z dróg wojewódzkich i w końcu po 6 latach wreszcie poszli po rozum do głowy i wspólnie wybudujemy chodnik w jednej miejscowości. A przez te wszystkie lata pytam gdzie było to zwalczane. Dobrze niech te fotoradary są, niech te znaki są, bo autentycznie kierowcy zwalniają w tym momencie. To, że ludzie mówią, że gminy nabijają sobie kasę – ja bym chciał, żeby naprawdę te pieniądze poszły na drogę, na poprawę bezpieczeństwa. A dopóki nie będzie autostrad mieć to ten przejazd z południa na północ Polski nie będzie trwał 4 – 5 godzin a 12 bo przejeżdżamy przez miejscowości, w których są także fotoradary. W ramach budżetu, jaki mamy to robimy, to nie jest złośliwość na pewno.

Radny Łukasz Piotrowski – Panie kierowniku ja mam taką małą uwagę, pytanie. Powstały te rowy, nieszczęsne rowy w Krukówku czy przy stacji CPN. Pan jechał od strony Tucholi, więc tego nie widział. Ja, jechałem od strony Nakła w tej sytuacji gdzie mamy śnieg trafi się kierowca tira, który jechał tędy przed wybudowaniem tych rowów i wjedzie z drogi, robi sobie tak zwana pauzę przy CPN to współczuję potem wyciągać ten samochód. Nie jest to w żaden sposób oznakowane nawet w te głupie paliki, które by było można odznaczyć. Ja, rozumiem interes zarządu dróg, że to są pieniądze, że jest niszczona krawędź drogi, ale też mówi się o bezpieczeństwie podróżujących, mówi się o bezpieczeństwie tych, którzy będą tam szli bokiem. Taka moja mała uwaga, prośba aby w jakiś sposób oznakować albo wytyczenie tego słupkami przydrożnymi, aby kierowca z daleka widział, że nie ma, po co tam wjeżdżać.

Kierownik Rejonu Dróg Wojewódzkich w Tucholi Janusz Dąbek – Panie radny ja miałem naprawdę dylemat robiąc tę sytuację, którą zrobiliśmy przy wykopie tych rowów. Nie przesadzajmy nie są to rowy głębokie. Gdybyście państwo pojechali drogą 25, 247 z Szubina do Kcyni to my byśmy musieli praktycznie całe ciągi 18 km stawiać słupkami biało – czerwonymi. Ja, miałem dylemat czy ustawić słupki biało czerwone, którego rząd kosztu 110 – 120 zł w zależności od grubości czy wyrównać. W pewnym sensie spełnia to swoją rolę, bo odprowadza wodę i będzie to odparowywało, no i jest to straszakiem do kierowców, aby tam nie zjeżdżali. Jest CPN zatrzymuje się samochód a zainteresowany nie zgłasza się czy do pana burmistrza czy do nas. Mieliśmy podobną sytuację w miejscowości Nakło na ul. Pocztovej jest parking – wspólnymi siłami wybudowaliśmy parking. Nie ma prawa

tam zjeżdżać, więc został wykopany tam rów chłonny, który zbiera wodę. Ja, nie wiedzę w tym przestępstwa. Pewnie, że można dołożyć tam pacholki. Dołożę na krawędzi rowu 1,25 m na krawędzi, bo taki jest przepis kilka pacholków. Mogę to na wiosnę zrobić.

Burmistrz Miasta i Gminy Mrocza Leszek Klesiński – Ja, jeszcze dwa słowa, bo tutaj pan kierownik musi się tłumaczyć a dysponuje takimi środkami jakimi dysponuje. Tutaj problem pojawi się kolejny, bo drodzy państwo dostałem ostatnie pismo, że przystanki czy zatoczki czy są czy ich nie ma leżące przy drodze wojewódzkiej leżące do twej pory w zarządzie w urzędzie marszałkowskim miały być przekazane w zarząd gminy takie były założenie i dostaje pismo, że dziękują za współpracę, ale na dzień dzisiejszy nie będą przekazywać tych miejsc, tych zatoczek pod nasz zarząd. Tu się wkłada w tym momencie pewien problem, bo my jesteśmy odpowiedzialni i podejmowaliśmy uchwałę o opłacie 5 gr. aby odśnieżyć, wywieść śmieci, postawić kosz. W tej chwili takich czynności przy drogach wojewódzkich robić nie będziemy. Spada to podejrzewam na Zarząd Dróg Wojewódzkich. Pieniądze z tych przystanków będą wpływały do urzędu marszałkowskiego. Wiem, że dziś pan dyrektor jest na takim spotkaniu, które ma to wyjaśnić, bo w tym momencie zrobił się wielki bałagan.

Kierownik Rejonu Dróg Wojewódzkich w Tucholi Janusz Dąbek – Ja, myślę panie burmistrzu, że osoby, które akurat, my rozmawialiśmy w obecności pana dyrektora, mam nadzieję, że będzie siłą przekonywująca, że ktoś pójdzie po rozum do głowy i zostawia to na terenie gmin, bo drodzy państwo nawet gdyby nawet, jeśli się to obliczy 5 gr. niech będzie to rząd zarobienia 400 tys. zł a spadnie to na nas a sami nie będziemy w stanie jadąc z Tucholi 105 km do przeciwnej posprzątać a wydamy milion zł to mam nadzieję, że ktoś ich przekona i tak to nie będzie. Boli to, ja ma prośbę do komendanta straży. Ja, dam wam tylko jeden przykład powiatu. W ramach przebudowy drogi 241 na odcinku od Szczepic do Nakła był taki zapis, że postawiliśmy wiaty autobusowe, szklane. Tak projektant zaprojektował. Wiata są to pieniądze rządu 5 – 8 tys. w zależności czy większa czy mniejsza. Z tego, co mi wiadomo, bo ja za odcinek odpowiadałem do momentu przekazania, odcinek w Paterku nie został jeszcze oddany a mieszkańcy domagali się już wiaty. Proszę państwa w ciągu tygodnia 80% szkła, jest to szkło hartowane, było wypchnięte, wybite. Dzwoni do mnie pan radny z Nakła i mnie pyta, a ja miałem objazd nocny dróg oznakowania, przejeżdżam o godzinie 1.15 przez Nakło siedzi 3 młodych panów i pije piwo. Co prawda przy picciu ich nie spotkałem a nawet gdyby to bym nie przystanął bo bym dostał. I ja pytam pana radnego czy to ktoś z Tucholi przyjeżdża bić te szyby? Czy te wiaty? Nie to od was, to mieszkańcy gminy. W ubiegłym roku, z tym, że jest zapis, że przez 5 lat musimy dbać taki jest zapis o te wiaty przystankowe wydaliśmy drodzy państwo na te wiaty 360 tys. zł na naprawę. W wiatach jest 14 szyb, w wiatach od 2 – 12 było zbitych i pan, który to remontował, to nie było tak, że ja ogłosiłem przetarg, bo przecież nikt nie przyjedzie z południa Polski skora wykonawca był z Białych Błot, bo to była jego technologia i musiał to zrobić. Mówię, niech mi zrobi wszystkie odbiory mówi nie on dzisiaj robił wolał mnie abym w ciągu godziny odebrał, bo jutro będzie to zbite i miał racje. Drodzy państwo i wyobraźcie sobie, że przez ubiegły rok gdzie straż miejska z Nakła gdzie ani razu nie monitowała wiaty były naprawione, ostatnia chyba 29 grudnia a my przy objeździe na koniec grudnia już stwierdziliśmy 4 uszkodzone. Domagają się, aby wyremontować kolejne. I ja w moim budżecie potrzebuję około 400 – 600 tys. w

skali roku na naprawę wiat, bo to będzie dewastacja powtórna. Tak niszczą znaki. Tak niszczą pacholki. Tak niszczą mienie, który służy nam, wam, mnie i tym którzy to niszczą.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Mroczy Romuald Rosiński – Skoro wiata jest i zostaje zniszczona to znaczy, że jest niepotrzebna.

Kierownik Rejonu Dróg Wojewódzkich w Tucholi Janusz Dąbek – Wie pan, co panie przewodniczący miałem ostatnio taki przykład w Chrzęstowie notorycznie w skali roku 4 razy było bite lustro. Mało tego powiedziano mi niech pan przyjeżdża złożyć zeznanie, bo my wiemy, kto to robi. Pojechałem raz, pojechałem drugi. Zostałem przesłuchany. Okazało się, że nie wykryli. A takie lustro drodzy państwo to rząd 1200 – 1500 zł. Za trzecim razem powiedziałem to, co pan przewodniczący widocznie lustro nie jest wam potrzebne i 4 nie zakładam. Gmina kupiła sobie sama. Skoro wiedzieli a nie doprowadzili a my takich lusterek w skali roku wymieniamy 10 – 15. Ja, ze swej strony dziękuję. Gdyby było jeszcze pytanie to proszę.

Radna Lidia Skiba – Ja, już zupełnie z innej beczki, że tak powiem. Przy ul. Nakielskiej był kiedyś przystanek autobusowy. W tej chwili jest Biedronka. Ja mam takie zapytanie był tam swego czasu zrobiony bardzo ładny szeroki wjazd. Przed tą modernizacją tej drogi tego wjazdu gdzie powstała Biedronka była droga, był zakaz wjazdu z tej strony, było ładnie poszerzone zakaz był zdjęty. W tej chwili jest poprawiony, mówiono nam tutaj, że to Zarząd Dróg Wojewódzkich taką decyzję podjął. Ten wjazd jest zmniejszony i jest nadal można wjeżdżać z tej i tej strony. Ja, się więc pytam czy to nie było szkoda pieniędzy i czy to nie jest ze szkodą dla tych samochodów. Dzięki bogu jeszcze się tam nikomu nic nie stało, ale kiedyś samochody trafią na siebie.

Kierownik Rejonu Dróg Wojewódzkich w Tucholi Janusz Dąbek – Proszę państwa zarządzającym ruchem czyli od wszelkiego rodzaju znaków jest urząd marszałkowski.

Radna Lidia Skiba – Kiedyś był bardzo szeroki wjazd w tej chwili jest bardzo wąski. Powiedziano nam, że zarząd dróg takie polecenie wydał, że nie może być tak szeroki.

Kierownik Rejonu Dróg Wojewódzkich w Tucholi Janusz Dąbek – Pani radna są parametry, które mówią że jest wjazd w samej swojej fazie nie może być szerszy niż nawierzchnia – droga główna czyli zaokrąglenie dochodzi tam w zależności 5- 6 m zachodzi a sam wjazd, który się wjeżdża nie może być szerszy jeśli ul. Nakielska ma 6 m to nie może być szerszy niż 6 m.

Radna Lidia Skiba – Jeszcze moje pytanie, takie nikt nie wystąpił do państwa z zapytaniem jak to było robione? Bo wszędzie mówimy o cięciu kosztów a najpierw był zrobiony bardzo ładny o później.

Kierownik Rejonu Dróg Wojewódzkich w Tucholi Janusz Dąbek – Droga pani ale my tego nie robiliśmy. To robił inwestor.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Mroczy Romuald Rosiński – Chciałem podziękować panu kierownikowi za przebycie. Dyskusja tutaj uświadomiła mi przynajmniej, że kierownik jest człowiekiem bardzo pragmatycznym, konkretnym już o kompetencjach nie mówiąc, ale możliwości ma ograniczone jestem przekonany, że

tutaj, co będzie w gestii jakie będą możliwości będzie zrobione ma głęboką wiarę w to i deklaruje, dalszą współpracę.

Kierownik Rejonu Dróg Wojewódzkich w Tucholi Janusz Dąbek – Panie przewodniczący ja panu powiem tak nie wiele jest takich miast gdzie tak się super współpracuje czy to z panem burmistrzem czy to z panem Krzysztofem czy z panem Mieciem. Dziękuję panu radnemu, że za pana przyczyną się tutaj znalazłem. Jeśli nie wiadomo, o co chodzi to chodzi o pieniądze.

Radny Jarosław Odrobiński – Panie kierowniku czuję się zaproszony do pana.

Kierownik Rejonu Dróg Wojewódzkich w Tucholi Janusz Dąbek – Zapraszam. Zapraszam do Tucholi.

Przewodniczący ogłosił przerwę.

Przerwa trwała od 12.40. – 13.00.

Ad.4/

Interpelacje i zapytania radnych

Radny Łukasz Piotrowski – Panie przewodniczący, panie burmistrzu, wysoka rado kwestii bezpieczeństwa na najbardziej chyba teraz znanej drodze gminnej w Polsce pomijam fakt, że samochody nie mogą ruszyć wjeżdżając przy przychodni, ale troszeczkę w innym aspekcie. Na końcu drogi mamy zakręt, za zakrętem leży drzewo bodajże już od dwóch tygodni w poprzek drogi. W ubiegłym roku poleciało tam jedno drzewo zostało usunięte, teraz poleciało drugie i jeszcze dwa drzewa nadają się tam do wycinki. Są całkowicie martwe. Prośba tutaj do pana Łukaszczyka, bo nie mam pewności czy jest to jeszcze działka gmina czy jest to już część lasów państwowych proszę, aby to sprawdzić, do kogo należy. Drzewa są martwe i myślę, że nie będzie problemu z wycinką, bo zagrażają bezpieczeństwu mieszkańców. A druga rzecz również dotyczy drzewa, ale niestety w tym przypadku jest to drzewo zdrowe. Kiedy rozpoczynała się budowa Orlika zostały wycięte grochodrzewy wzdłuż ogrodzenia szkoły. Został jeden klon, taka samosiejka przy samym rogu Orlika przy lampie. I z tego, co się orientuje ten klon miał już być wycięty parę lat temu no i tutaj akurat spotkałem pana Krzysztofa, burmistrza, kiedy przyjechali geodeci no i z informacji, które wtedy otrzymałem wynikało, że przy obiektach typu Orlik nie mogą znajdować się drzewa liściaste. A ja wiem, jaki to jest ból grabić te liście od tego klonu. Także tutaj współczuję zarządcy, czyli dyrektorowi szkoły. I tutaj też jest prośba, aby pan Łukaszczyk przyjrzał się sprawie czy to drzewo można usunąć. Chociaż ja nie jestem zwolennikiem wycinki drzew. Jeżeli mamy ryzykować gwarancją nawierzchni Orlika.

Radny Jarosław Odrobiński – Panie przewodniczący ja mam taką prośbę, propozycję, aby to rozważyć, może w tym punkcie obrad nie jest to takie typowe zapytanie, interpelacja, ale prośba, aby następne obrady sesji odbyć w Szkole w Witosławiu im. Adama Mickiewicza w hali sportowej. Rozmawiałem w tej kwestii z dyrektorem. Nie widzi przeciwwskazań. Proponuję godzina może nie 11 czy 12 ale taka, aby nie kolidowała z zajęciami a przy okazji będzie można obejrzeć w czasie rozkopów tę słynną drogę, następnie będziemy mogli obejrzeć Orlika i tutaj proponuję zaprosić Prezesa Miejsko – Gminnego Ludowego Klubu Sportowego

„Tarpan” Mrocza Henryka Szynala oraz telewizje TVN 24, Polsat oraz Radio Pik oraz ewentualnie jeszcze jakieś regionalne prasy. Dziękuję.

Radna Małgorzata Mikołajczak *interpelacja stanowi załącznik do niniejszego protokołu.*

Radny Zygmunt Bury – Ja, odnośnie tej informacji o tabliczkach informacyjnych na budynkach. W prasie już się ukazało a my dopiero teraz otrzymaliśmy tu. Jaka jest to ustawa, z którego roku, że na tabliczce musi być miejscowość lub ulica. Kiedy od 1989 r. weszła ta ustawa teraz dopiero się o tym przypomniało? Kiedy np. my w Witosłaiu na budynkach mamy numeracji. Nie ma tych napisów, ale co to znaczy ten napis kiedy każdy wie, że to jest Witosław. Jakie to są koszty? Ta tabliczka mam być jeszcze podświetlana? Tego nie ma, aby był podświetlana. Jeśli tak to niech urząd da pieniądze na oświetlenie, na prąd, bo ktoś nie podłączy sobie prądu z domu, aby oświetlenie szło na tabliczkę. Druga sprawa mam ustalenie ceny odpadów komunalnych na wysypisko odpadów w Ostrowie. Burmistrz na ostatnim spotkaniu, które mieliśmy mówił, że nieodpłatnie a teraz już pisze tu odpłatnie. Stawka ma być ustalona. Nie wiem jak to teraz jest jak ktoś będzie miał nadmiar tych odpadów. No, jeśli ktoś nie ma samochodu to jak przewiezie? Rowerem na wysypisko.

Ad.5/

Informacja o planowanych imprezach o zasięgu ogólnogminnym na 2013 r.

Brak dyskusji.

Ad.6/

Informacja o stanie realizacji zadania inwestycyjnego pn.: „Budowa obwodnicy miasta Mrocza”

Burmistrz Miasta i Gminy Mrocza Leszek Klesiński – Szanowni państwo, wysoka rado pozwólcie, że kilka słów na temat takiej ważnej inwestycji, która budzi przynajmniej od ostatniego roku wiele emocji. W jakim miejscu się znaleźliśmy czy było można uniknąć tej sytuacji. Powiem tak, że mimo wsparcia radnych Rady Miejskiej no niestety nie udało się dojść do porozumienia z wykonawcą firmą Strabag. Niestety polskie prawo tak przewiduje, że roboty dodatkowe, które pojawiły się na tej inwestycji mogą być zlecone tylko wykonawcy, który wygrał przetarg i realizuje daną inwestycję. W związku z tym cenna, o której państwo wiecie 1mln 800 tys. zł. jaką zaproponowała firma Strabag za wykonanie robot dodatkowych nie mogła być przez nas w żaden sposób zaakceptowana i nie mogło być również zweryfikowana z innym wykonawcą, bo prawo polskie dopuszcza, że tylko ten wykonawca może wykonywać roboty dodatkowe. Również kwestia dotycząca gwarancji zapłaty, o którą wystąpił wykonawca czyli firma Strabag w stosunku do zamawiającego czyli gmina Mrocza, na którą we wrześniu powołał się i rozwiązał z nami umowę my w piśmie do wykonawcy poinformowaliśmy, że istnieje oczywiście w kodeksie cywilnym zapis uprawniający wykonawcę do wystąpieniem z takim żądaniem, z żądaniem gwarancji zapłaty, który poprzez bank, poprzez ubezpieczyciela na dokończenie inwestycji ale trzeba niestety muszą tu być przesłanki, musi to podpisać odpowiednia osoba, musi być zachowana odpowiednia forma. Żądanie takie, które zostało sprecyzowane przez firmę Strabag w miesiącu maju nie zawiera żadnych z takich przesłanek, więc mnie mogliśmy tego żądania

spełnić. Żądanie to zostało ponownie podajże w miesiącu pod koniec września, październik z dołączonymi odpowiednimi oświadczeniami i wtedy podjęliśmy działania, wysoka rada nawet uchwaliła uchwałę zapewniającą spełnienie tego zadania, czyli gwarancji zapłaty 6 mln zł. Ustaliliśmy, że taką gwarancję wystawi nam Bank Spółdzielczy w Koronowie. Byliśmy przygotowani do przekazania tej gwarancji firmie Strabag, ale okazało się, że firma Strabag nie była zainteresowana tą gwarancją a zgodnie z umową, którą mieliśmy zawarta nie realizowała robót więc nastąpiła przesłanka, która, którą podpisałem o rozwiązaniu umowy z firmą Strabag w przekonaniu takim, że dalsze rozmowy i staranie się rozwiązania tego tematu powoduje tylko stratę czasu a nie zbliżają nas nawet o centymetr do celu. W grudniu również złożyłem pozew do sądu o rozstrzygnięcie również tego faktu czyje odwołanie było zasadne czy firmy Strabag czy Urzędu Gminy. Do dnia dzisiejszego oczywiście nie mam jeszcze informacji na temat, kiedy taka rozprawa będzie, ale podejrzewam, że może w miesiącu marcu taka rozprawa się odbędzie. Jest to rozprawa typowo prawnicza. Firma Strabag nie ma do nas uwag pod względem wadliwego projektu, pod względem trudności wykonania inwestycji. Firma Strabag powołuje się tylko na to, że musiała rozwiązać umowę, bo nie uzyskała od nas gwarancji zapłaty. A muszę przypomnieć, że w zeszłym roku z zabezpieczonych 2 mln zł. Na realizację inwestycji w budżecie firma Strabag wykonała roboty tylko za 1,5 mln., bo na sesji podajże październikowej z uwagi środki byłyby nie wykorzystane przesunęliśmy te środki na orliki. I muszę powiedzieć, że oczywiście trudno mi wyrokować, jaki będzie wyrok sądu, bo jestem przekonany mam opinie niezależnego prócz tego, co mówi mecenas czy radca prawny, ale niezależnego opinie prawną, która mówi o słuszności naszych działań. Nie znam opinii, jaka będzie w sądzie, bo trudno tutaj wychodzić z jakimi kryteriami będzie się sąd posługiwał ale w całej rozciągłości wydaje się, że racja jest po naszej stronie, bo nie może przypadkowa osoba, nie wiadomo na jakim stanowisku podpisywać roszczenia względem finansowego roszczenia żądając gwarancji, nie ma reprezentacji firmy, która by się pod tym podpisała, nie ma pełnomocnictw, więc wydaje się na że te wystąpienie, które było w maju całkowicie było niezasadne a na to żądanie firma Strabag powołuj się w swoim piśmie o rozwiązaniu umowy? Na dzień dzisiejszy jesteśmy już po inwentaryzacji geodezyjnej, która było inwentaryzacją bardzo dokładną. Inwentaryzacja, która mówi, co było zrobione, pokazująca masy humusu, masy piasku, wykonane rowy odwodnieniowe i inwentaryzacja kabli, słupów oświetleniowych, czyli kompleksowo, dokładnie ta inwentaryzacja została przygotowana. Jesteśmy również na etapie przygotowywania projektu związanego z dokończeniem tej budowy, czyli nałożnice, czyli to, co już wykonano a to, co jeszcze należy wykonać w stosunku do projektu pierwotnego i mam nadzieję, że w marcu przystąpimy do przygotowania przetargu. Uda się go przełom marca – kwietnia ogłosić. Proces liczę, że z odwołaniami, pytaniami, czyli proces wyłonienia firmy, która dokończy budowę obwodnicy będzie trwał w okolicach od półtora do dwóch miesięcy i zakończy się podpisaniem umowy i będzie to gdzieś w okolicach miesiąca maja. Pytanie się nasuwa czy jest możliwe zakończenie tej budowy w tym roku. Z firmą Skańska, którą gościliśmy w środę rozmawiałem właśnie o możliwościach technicznych. Jest to całkowicie możliwe, ale musi to być firma z potencjałem. No nie może to być firma, która nie posiada odpowiedniego zasobu ludzkiego ani sprzętowego. Musi to być firma z potencjałem. Firma Skańska oczywiście jest zainteresowana uczestniczeniem, w przetargu. Mamy teraz tylko kwestię, jaki ten przetarg będzie. Przetarg ograniczony czy ofertowy. Tutaj jeszcze tego tematu nie rozstrzygnęliśmy. Wystosowaliśmy również pismo do Prezesa Zamówień Publicznych

o odstąpieniu od przetargu i z wolnej ręki przekazania budowę firmie, która w 2010 roku była druga w kolejności, a była to firma Skańska na kontynuowanie. Do dnia dzisiejszego odpowiedzi nie ma. W zeszłym tygodniu, przepraszam w poniedziałek w tym tygodniu przyjęliśmy całą budowę od firmy Strabag, czyli nasze w tym momencie nasze drogi całkowicie się rozeszły i jesteśmy przygotowani, aby przekazać tę budowę pod kątem budowy ścieżki wzdłuż obwodnicy firmie Skańska. Nie chcę się tu wypowiadać w zeszłym roku takie rozmowy trwały i nie chciałbym tutaj mówić o terminach z tego, co przedstawiciele firmy nie widzą przeszkody, aby bo ustąpieniu śniegów w połowie marca tą budowę i odpowiedzialność przejąć. Taki jest stan prawny, taka jest dzisiaj sytuacja, jeżeli chodzi o to najważniejszą inwestycję, jeśli chodzi, jaką jest budowa obejścia miasta Mroczy. Czy są może jakieś pytania z tym tematem?

Radny Jarosław Odrobiński – Panie burmistrzu oczywiście myślimy, że to wszystko odbędzie się w jakimś trybie, który pozwoli na dokończenie tej inwestycji oczywiście bardzo długo oczekiwanej przez społeczeństwo nasze, ale oczywiście liczymy na pomyślny zwycięską z firmą Strabag w naszych roszczeniach, ale ten ewentualnie czarny scenariusz to jest kwestia, bo firma Strabag odstąpiła od umowy w dniu 15 października 2012. Jaka jest tam kwota, oczywiście mówię tutaj o czarnym scenariuszu, ewentualnie gdybyśmy musieli firmie Strabag wyłożyć. Przecież wiadomo, że firma Strabag solidna, porządna firma, duża firma, którą stać na bardzo dobrych prawników. Tutaj sąd ostatecznie zdecyduje, kto miał winę akurat w tej kwestii i drugie pytanie. Czy w warunkach zimowych, jakie miały miejsce dokładnie zostało to prace inwentaryzacji zostały przeprowadzone?

Burmistrz Miasta i Gminy Mroczka Leszek Klesiński – Inwentaryzacja została zapoczątkowana już w miesiącu grudniu z uwagi na pośpiech i czy, który by potrzebny na przeprowadzenie takiej inwentaryzacji była prowadzona już od miesiąca grudnia, czyli już w okresach kiedy takiej pokrywy śnieżnej jak dzisiaj jeszcze nie było. Jeżeli chodzi o tę pierwszą część pytania to oczywiście istnieje takie niebezpieczeństwo, że „no, sąd nie przychylił się do naszej interpretacji. W zeszłym roku z uwagi na to, że firma Strabag nie wykonała przedmiotu umowy wystąpiliśmy do banku, który w dniu podpisania umowy w 2010 roku udzielił gwarancji należytego wykonania robót na kwotę 1 mln 400 tys. zł. prawie 1,5 mln zł wystąpiliśmy o wypłatę tej gwarancji. Firma Strabag próbowała w zeszłym roku poprzez sąd zablokować wypłatę tej gwarancji. Sąd uchylił roszczenie firmy Strabag i pod koniec grudnia ta gwarancja została wypłacona, czyli wpłynęła na konto gminy. Jeżeli oczywiście, nie wiem, jakie będą rozstrzygnięcia w tej chwili mówimy o formule, bo my w tej chwili ponosimy koszty, które były nieprzewidziane koszty inwentaryzacji koszty projektu dodatkowego, możemy również nowy przetarg na dokończenie może również być droższy od tego jak zostało zbilansowane w 2010 roku przez firmę Strabag, która startował i to wszystko te koszty może ponosić samorząd gminy. Jeżeli, a może takie być rozstrzygnięcie może być niekorzystne to nie wiem dokładnie jaka kwotę czy pełną gwarancję, pełną kwotę gwarancji firmie Strabag będzie trzeba zwrócić. Firma Straba będzie się mogła wtedy ubiegać o stosowne, zgodne z umową, odszkodowanie a jest to prawie 10% umowy. Takie oczywiście niebezpieczeństwo istnieje. Bierzymy je pod uwagę. Ale jak już wspomniałem innej drogi nie było z uwagi na to, że firma Strabag żądało od nas kwotę 1mln 800 tys. zł netto a roboty dodatkowe wyliczone przez projektanta wyniosły 300 tys. zł., no, na pewno by wykonała tę inwestycję za te pieniądze i by oczywiście dostała po zakończeniu

inwestycji przyjechałyby organy kontrolujące i rozpoczęłyby się kontrola pod względem zasadności wydania środków publicznych w takiej kwocie i mogłoby się również skończyć tym, że byśmy, ja bym został oskarżony o niegospodarność czyli o nie zasadność wydania środków publicznych również by mogła zostać zerwana umowa z Urzędem Marszałkowskim i zażądanie tak jak przykład Kcynii na to wskazuje żądane zwrotu swojej części czyli 50%. Więc mając to na uwadze niestety podjąłem decyzję trudną w pełnym przekonaniu, że i tutaj po analizie prawnej w pełnym przekonaniu, że jednak racja jest po stronie samorządu Gminy Mrocza, bo tak niestety postępować nie można, ale oczywiście rozstrzygnięcie może być inne - niekorzystne. Istnieje kolejna instancja odwoławcza. Jestem nawet przekonany, że jeżeli uda się nam wygrać pierwszą batalię to firma Strabag na pewno odwoła się do instancji wyższej, bo tak nakazuje przynajmniej, tak my byśmy również postąpili. Ja, z informacji miałbym tyle. Nie chciałbym wchodzić w szczegóły finansowe. Firmie Strabag, jeśli chodzi o roboty zapłaciliśmy 8 mln 200 tys. zł. za roboty wykonane i odebrane. Nie mamy żadnych zaległości, wszystko zostało wypłacone. Istnieje tylko 100 tys. zł za roboty wykonane, ale nie odebrane to dotyczy przede wszystkim za ogrodzenia wokół zbiorników retencyjnych przy obwodnicy. Te roboty zostały wykonane, ale nie zostały przez inspektora odebrane i to jest kwota około 100 tys. zł. Pozostałe pieniądze, co do złotówki zostały firmie Strabag zapłacone.

Ad.7/

Informacja o realizacji zadań w zakresie rozwiązywania problemów uzależnień, w tym problemów alkoholowych

Radny Bogumił Szklarski – Szanowny panie przewodniczący, wysoka rado to nie jest pytanie w zasadzie, bo ja pozwoliłem sobie przeczytać cały materiał. Oczywiście niektóre wskaźniki mogą i bulwersować i ewentualnie przerażać. Natomiast chciałbym się odnieść tylko i wyłącznie wniosek, który wyciągnąłem po rozmowie z panią dyrektorem gimnazjum. Ona by miała pewne sugestie sądzę, że jest to przemyślenie wspólne dyrektorów szkół, żeby w budżecie, który jest tam zaplanowany uwzględnić również spotkania z przedstawicielami instytucji, które zajmują się problemami rozwiązywania nie tylko problemów alkoholowych, ale może bardziej nawet związanych z narkotykami. To znaczy, aby takie spotkania przy udziale przedstawicieli tych instytucji zorganizować. Może nie tylko dla nauczycieli, ale również dla rodziców, aby im uzmysłowić rangę problemu, jak rozpoznawać taki przypadek, jak właściwie reagować, bo nad młodzieżą pracujemy każdego roku podobno tam odbywają się te zajęcia i oni wykorzystują z wielką skrupulatnością podkreślają to, że wykorzystują materiały, które są na miarę, oni chętnie z tego korzystają. Współpraca z panem pełnomocnikiem układa się im bardzo dobrze. Natomiast byłaby taka sugestia oni chętnie podejmą się zorganizowania czy to przy okazji wywiadówki czy innej okazji, ale chodzi o to, aby nie przyjeżdżali ludzie, którzy pobieżnie problem znają, ale aby byli to ludzie, którzy, na co dzień mają z tym problemem, do czynienia. Chodzi mianowicie o specjalistów z Monaru czy instytucji, które są obok, które współuczestniczą w rozwiązywaniu tych problemów, bo wiadomo jakże ważne jest jeżeli rodzic ma do czynienia z takim przypadkiem właściwie potrafi to zdiagnozować, ocenić czy jego dziecko zaczyna czy jest na jakim etapie czy ewentualnie wskazać mu możliwość rozwiązania tego problemu. Drogi pomocy.

Przewodniczący Rady Miejskie w Mroczy Romuald Rosiński – Nie ma pani dyrektor pozwolę sobie odpowiedzieć panie radny. Nie wiem jak w podstawówce ale w gimnazjum w ostatnich trzech – czterech latach takich szkoleń dla nauczycieli było kilka. Dla rodziców też. Ale wniosek naprawdę popieramy. Jest on bardzo ważny.

Radny Jarosław Odrobiński – Panie przewodniczący jedno konkretne pytanie do pana Komendanta Straży Miejskiej do Pana Jacka Ćwikły. Z Programu str. 11 pkt.1 diagnoza sytuacji w Gminie Mrocza, przepraszam, że tyłem do pana ale nie ma możliwości odwrócenia się do pana, tabela nr 5 przestrzeganie prawa i porządku publicznego pod wpływem alkoholu SM pkt. 5 odwiezienie do miejsce zamieszkania nastąpił wzrost 2012 – 33 takie przypadki miały miejsce. Moje pytanie jest następujące. Jakie konsekwencje prawne są wyciągane do osób, które są odwożone? Czy to traktowane jest jako taxi? Czy następnie muszą ponieść z tego tytułu konsekwencje?

Komendant Straży Miejskiej w Mroczy Jacek Ćwikła – Panie przewodniczący, wysoka rado, panie burmistrzu, zaproszeni goście odpowiadając tutaj na pytanie pana Odrobińskiego już mówię pokrótce, że nasze służby ani radiowóz nie są traktowane jako taksówka. W przypadkach, kiedy osoba taka znajdująca się w stanie po spożyciu alkoholu zostaje odwieziona do miejsca zamieszkania, bo taki pierwszy czynność podejmujemy i jeżeli nie możliwości takiej, aby zapewnić bezpieczeństwo takiej osobie w miejscu zamieszkania osoba taka trafia do jednostki policji. W przypadkach, kiedy osoba znajdująca się po spożyciu alkoholu jest zatrzymana i dowieziona do miejsca zamieszkania w związku z między innymi zagrożeniem dla siebie bezpieczeństwa lub innych osób a w przypadku, kiedy to został popełniony czyn zabroniony osoba taka może być ukarana mandatem karnym bądź skierowany w stosunku do niej wnioski do sądu o ukaranie. I zapewniam pana, że takie przypadki były gdzie osoby były karane mandatami karnymi za popełnione czyny. A innych tu możliwości prawnych nie możemy powziąć, gdy osoba nie popełniła czynu a musi być odwieziona do miejsca zamieszkania. Nie mamy żadnych podstaw prawnych aby od osoby takiej pobierać opłaty.

Radny Jarosław Odrobiński – A co możemy zrobić jako samorząd, żeby te przepisy zmienić? Wnioskować do ministra spraw wewnętrznych, bo nie wiem, to sąpieniądze podatników. Osoba pijana, zataczająca się idzie ulicą zatrzymuje patrol SM – dla mnie jest to sytuacja dziwna.

Ad.8/

Podjęcie uchwał w sprawach:

Projekty wszystkich uchwał czyta Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Mroczy Mieczysław Tarnolicki.

1) dokonania zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej na lata 2013 – 2019

Projekt uchwały omówiła Skarbnik Miasta i Gminy Mrocza Bożena Brzezińska.

Radni nie wnieśli uwag do projektu uchwały.

Głosowane: **15 głosów za,**

0 głosów wstrzymujący,

0 głosów sprzeciwu.

Uchwała Nr **XXXIII/264/2013** została przyjęta jednogłośnie i stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

2) dokonania zmian w budżecie Miasta i Gminy na 2013 r.

Projekt uchwały omówiła Skarbnik Miasta i Gminy Mrocza Bożena Brzezińska.

Radni nie wnieśli uwag do projektu uchwały.

Głosowane: **15 głosów za,**

0 głosów wstrzymujący,

0 głosów sprzeciwu.

Uchwała Nr **XXXIII/265/2013** została przyjęta jednogłośnie i stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

3) zaciągnięcia zobowiązania długoterminowego w 2013 r. na zadanie pod nazwą „Modernizacja szlaku turystycznego łączącego miejscowość Wiele z rezerwatem jezioro Wieleckie – etap I”

Radni nie wnieśli uwag do projektu uchwały.

Głosowane: **15 głosów za,**

0 głosów wstrzymujący,

0 głosów sprzeciwu.

Uchwała Nr **XXXIII/266/2013** została przyjęta jednogłośnie i stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

4) zaciągnięcia zobowiązania długoterminowego w 2013 r. na zadanie pod nazwą: „Budowa świetlicy wiejskiej wraz z zapleczem ornitologicznym w miejscowości Wiele, gmina Mrocza”

Radni nie wnieśli uwag do projektu uchwały.

Głosowane: **15 głosów za,**

0 głosów wstrzymujący,

0 głosów sprzeciwu.

Uchwała Nr **XXXIII/287/2013** została przyjęta jednogłośnie i stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

5) zaciągnięcia pożyczki na wyprzedzające finansowanie zadania inwestycyjnego pn.: „Budowa świetlicy wiejskiej wraz z zapleczem ornitologicznym w miejscowości Wiele, gmina Mrocza”

Radni nie wnieśli uwag do projektu uchwały.

Głosowane: **15 głosów za,**

0 głosów wstrzymujący,

0 głosów sprzeciwu.

Uchwała Nr **XXXIII/268/2013** została przyjęta jednogłośnie i stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

6) uchwalenia „Programu Profilaktyki Uzależnień dla Miasta i Gminy Mrocza na rok 2013”

Pełnomocnik Burmistrza ds. Uzależnień Sebastian Mazur – W trakcie jak został wysłany do Państwa Program nastąpiła zmiana załączników nr 1 i 2. Na Komisjach mieliście Państwo już prawidłowe i na dzisiejszej sesji podejmujemy program z nowymi załącznikami.

Radni nie wnieśli uwag do projektu uchwały.

Głosowane: **15 głosów za,**

0 głosów wstrzymujący,

0 głosów sprzeciwu.

Uchwała Nr **XXXIII/269/2013** została przyjęta jednogłośnie i stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

7) przyjęcia Statutu Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Mroczy

Radni nie wnieśli uwag do projektu uchwały.

Głosowane: **15 głosów za,**

0 głosów wstrzymujący,

0 głosów sprzeciwu.

Uchwała Nr **XXXIII/270/2013** została przyjęta jednogłośnie i stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

8) powołania Skarbnika Miasta i Gminy Mrocza

Burmistrz Miasta i Gminy Mrocza Leszek Klesiński – Panie przewodniczący, wysoka rado, szanowni państwo Skarbnik Bożena Brzezińska została odwołana czas przyszedł, aby powołać nowego skarbnika, a muszę powiedzieć, że nie jest to zadanie łatwe. Dzisiaj skarbnik mimo, że w treści uchwały główny księgowy, ale wydaje mi się, że z księgowością nie wiele jest wspólnego. Bardziej mówimy tutaj o inżynierii finansowej, o budowaniu i finansowaniu tych wszystkich spraw, które powodują w gminie się rozwijać. W porozumieniu z panią Bożeną Brzezińską rozmawialiśmy tu w zeszłym roku, kto mógłby tutaj być na to stanowisko być przez mnie desygnowany, kogo by było można powołać i wydaje mi się tutaj, że osobą przygotowaną merytorycznie osobą, która zna gminę, zna jej problemy jest właśnie pani Małgorzata Górecka – Konkowka i pozwólcie, że właśnie ją będę desygnował na stanowisko Skarbnika Miasta i Gminy Mrocza.

Radni nie wnieśli uwag do projektu uchwały.

Głosowane: **15 głosów za,**

0 głosów wstrzymujący,

0 głosów sprzeciwu.

Uchwała **Nr XXXIII/271/2013** została przyjęta jednogłośnie i stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Mroczy Romuald Rosiński oraz Burmistrz

Miasta i Gminy Mrocza Leszek Klesiński pogratulowali wyborcu nowej pani Skarbnik oraz wręczyli bukiet kwiatów.

Małgorzata Konkowska – Górecka podziękowała za jednogłośnie wybór i obiecała dołożyć wszelkich starań aby współpraca układała się dobrze.

Ad.9/

Odpowiedzi na złożone interpelacje

Przewodniczący Rady Miejskiej w Mroczy Romuald Rosiński odczytuje pisma:

- 1) Burmistrza Miasta i Gminy Mrocza do Zarządu Dróg Powiatowych w Nakle,*
- 2) Przewodniczącego Komisji Budżetu w sprawie interpelacji radnego Bogumiła Szklarskiego*

które stanowią załącznik do niniejszego protokołu.

Burmistrz Miasta i Gminy Mrocza Leszek Klesiński – Pozwólcie tutaj państwo, że tutaj radny Jarosław Odrobiński myślę, że tutaj bardziej pan przewodniczący określi gdzie odbędzie się kolejne posiedzenie Rady Miejskiej. Jeśli chodzi o interpelację radnego Piotrkowskiego tutaj nie znam tematu. Tutaj powinien pan Łukaszczyk się wypowiedzieć. Pan radny zauważały na końcu drogi w Witosawiu drogi gminnej leżące drzewo oraz kilka drzew, których stan jest niepokojący. Nie wiem czy to drzewo znajduje się w pasie drogi gminnej czy jest to już teren lasu, a może teren parku. Tutaj należałoby to sprawdzić panie kierowniku chyba, że pan już coś wie na ten temat.

Kierownik Referatu Rolnictwa, Gospodarki Nieruchomościami i Ochrony Środowiska Mieczysław Łukaszczyk – Zrobimy wizję lokalną i sprawdzimy na miejscu.

Burmistrz Miasta i Gminy Mrocza Leszek Klesiński – Również pan radny poruszył temat tego klonu, który znajduje się przy Orliku. Ja, wspomnę, że to drzewo miało być usunięte w ramach przebudowy linii energetycznej, która była robiona, no, nie zaszła konieczność wycinki tego drzewa. Muszę powiedzieć, że przez budowę tych obiektów sportowych, naprawdę, wycięto chyba około 20 drzew. Nie wiem na ile to drzewo praktycznie tutaj przeszkadza, jakie będzie ono nosiło skutki, jeżeli zaczną spadać liście. Wycinka drzew jest to problematyczne, nie jest to takie łatwe. Wymaga odpowiedniego postępowania i tutaj pozwoli pan radny, że tematowi przyjrzy się pan Łukaszczuk i ocenę tego zrobimy później. Jeżeli chodzi o panią radną Małgorzatę Mikołajczak ja miałem spotkanie w zeszłym tygodniu z firmą ENEA, z firmą, która jest odpowiedzialna w ramach spółki ENEA za oświetlenie i rozmawialiśmy właśnie na temat rozbudowy oświetlenia Gminy Mroczy i mamy 700 tys. zł środków przeznaczonych na ten cel. Jeszcze nie rozmawialiśmy oczywiście tam gdzie deklaracje padły tak jak w Samsieczynku, Drzewianowie gdzie pieniądze z funduszu sołectkiego są przeznaczone tam te lampy powstaną ale kolejne lampy z tych środków, które mamy przeznaczone nie zostały jeszcze określone, w który miejscu. Mówimy o Wyrzy, mówimy o Modrokwowie, mówimy jeszcze jest tutaj o ulicy Postępu, ul. Łobżenickiej, mieszkańców ul. Celtyckiej – podajże i jeszcze innych sołectw na terenie Gminy Mrocza. Takie spotkanie jeszcze się nie odbyło, takie spotkanie, no, trzeba będzie, ktoś będzie musiał zrezygnować, aby w tych naprawdę najważniejszych miejscach te lampy oświetleniowe zamontować. Czy to będą dowieszenia czy powstaną nowe słupy z nową lampą tego nie wiem. To jest kwestia ceny, to w ciągu roku postaramy się zrobić. Jeżeli chodzi o drogę powiatową Samsieczynek -ten temat zgłaszałem u starosty, no, temat niezwykle trudny. Tak jak trudny jest temat dróg tak i ten to, co się udało na razie załatwić z Zarządu Dróg to rekultywację drogi powiatowej tutaj od obwodnicy do Chwałki. Podajże km został w zeszłym roku wykonany. Udało się również w zeszłym roku przeprowadzić naprawę drogi Witosław – Jeziorki Zabartowskie, udało się tam z chodnikami również i zatoczką autobusową, udało się w tym roku prawdopodobnie będzie to zrealizowane wykonać, mam nadzieję, bo nie chciałbym, że jeśli coś nie pójdzie z finansami aby ktoś mnie trzymał za słowo, ale takie są uzgodnienia grysowanie drogi na odcinku Witosław – Rościmni PRG. Mamy już kostkę na wykonanie chodników w Wyrzy. Tylko tutaj z panem Prezesem Narlochem musimy, chcemy, aby spółka te chodniki budowała uzgodnić wykonania, ich termin. Toczą się rozmowy na temat wykonania chodników w Drążnie. Temat, jeżeli chodzi o jakiegokolwiek możliwości rekultywacji drogi, utwardzenia, chociaż kamieniem czy tłucznem na tym odcinku chyba bym się tutaj tego nie spodziewał. Ja, mogę tutaj monitować o wyrównanie równiarką tej drogi. Nie mam informacji, aby w tym roku coś na tej drodze miało się dziać. Jeżeli chodzi o brak opału w świetlicy, to tutaj nie wiem panią dyrektor prosiłbym o odpowiedź, w świetlicy w Samsieczynku.

Dyrektor Miejsko – Gminnego Ośrodka Kultury i Rekreacji w Mroczy Kamila Łączna – Był przetarg i jedno było zgłoszenie i dostawca się wycofał. W tej chwili jest następne postępowanie, które rozstrzygniemy i wybierzemy dostawcę. Ofertę złożył wykonawca z południa Polski i później doszedł do wniosku, że za drogą wyniosłaby – sama dostawa. Zresztą było wiadomo, że coś tu nie tak no i zrezygnował z tego. Wszczęliśmy nową procedurę.

Radna Małgorzata Mikołajczak – Dziękuję. Ja, tutaj jeszcze to było też skierowane do Pana Burmistrza, że słyszymy tyle razy o wycinkach drzew. Może by w tym kierunku pójść. Z tego uzyskać trochę tego drewna.

Burmistrz Miasta i Gminy Mrocza Leszek Klesiński – Przekazujemy.

Radna Małgorzata Mikołajczak – Bo ja będę miała problem, że dzieci będą w zimnej świetlicy miały mieć zajęcia. Jest to dla mnie jakiś tam problem i bym mógł pan burmistrz w jakiś sposób uwzględnić, aby to drewno dla nas znaleźć. Chociażby z tych wycinek.

Dyrektor Miejsko – Gminnego Ośrodka Kultury i Rekreacji w Mroczy Kamila Łączna – Przepraszam. Ja chciałabym, muszę nadmienić, że mokrego drewna nie wolno używać do kominków. Musi dwa lata poleżeć. Musi być drewno sezonowane. Taka jest zasada, bo później będą się z tym wiązały koszty naprawy. Nie wolno używać drewna mokrego. Jedynie sezonowane.

Radna Małgorzata Mikołajczak – Ja to rozumiem, ale trzeba było zobaczyć jakie drewno otrzymaliśmy w zeszłym roku.

Burmistrz Miasta i Gminy Mrocza Leszek Klesiński – Szanowni państwo pozwólcie tu, że przejdę do pytania pana radnego Burego. Więcej informacji przekaże tu Komendant Ćwikła. Ja, tę informację przekazywałem. Było to zawarte w regulaminie. Obowiązek umieszczenia w widocznym miejscu nr posesji. Regulamin ten przez wojewodę został uchylony i zapis z regulaminu został zdjęty i w związku z tym musimy posługiwać się ustawą, która obliguje każdego mieszkańca do zawieszenia takowej tabliczki na nieruchomości. Z czym to jest związane? Związane jest to z tym jak państwo wiecie wchodzi ustawa śmieciową i żeby nie było bałaganu, bo po wyłonieniu wykonawcy, jeżeli to wygra powiedzmy jakiś nasz lokalny to półbiedy, ale jeżeli wygra to wykonawca zewnętrzny to musi mieć informację jak się po tej gminie poruszać, z jakiej posesji te śmieci pobiera. Dlatego ta, ten temat związany z koniecznością zawieszenia i obowiązkiem zawieszenia tych tabliczek wraca właśnie teraz, aby później nie było żadnych nieprzyjemności i nieporozumień. Jeżeli chodzi o ustalenie ceny na przyjęcie odpadów na PSZOK tak jak wspomniałem cena przyjmowania śmieci została wliczona w cenę, którą wszyscy będziecie płacić. Przyjmowanie śmieci w punkcie selektywnego odbioru odpadów, czyli w Ostrowie jest darmowe. Opłata jest wtedy, kiedy te śmieci będą nieposegregowane. Do punktu przywozi się śmieci posegregowane czyli jeżeli ktoś będzie miał nadmiar śmieci nie wiem z jakiej przyczyny ale takowe się pojawią a nie będzie chciał czekać aż przyjedzie do niego firma odbierająca ma prawo na własny koszt, powtarzam na własny koszt zabrać te śmieci i odwieźć na PSZOK i tam je oddać, ale te śmieci muszą być posegregowane, bo czynność jeżeli by były zmieszane to czynność ich posegregowania na PSZOK będzie płatna bo ona nie jest wliczona w składkę uchwalonej przez radę.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Mroczy Romuald Rosiński – Tutaj zaakcentuję, że w pytaniu pana radnego Burego padło kwestia tego oświetlenia. Już teraz jestem tutaj mądry, bo skonsultowałem, poszedłem do samych źródeł, panie Sekretarzu może wyjaśni, o co chodzi z tym oświetleniem?

Sekretarz Miasta i Gminy Mrocza Stefan Kubicki – Panie przewodniczący ja też mam posesję, niektórzy myślą, że jak oświetlona to musi być specjalna lampa, specjalna żarówka, aby oświetlała tę tabliczkę. A ja akurat tak nie zrobię, bo ma przy wejściu nad drzwiami lampę. I to jest oświetlona tabliczka czy nie? Natomiast, jeżeli już, tabliczka ma być widoczna a nieoświetlona. Ma być widoczna we dnie i w nocy. Natomiast jak jestem przy głosie to chciałbym zaapelować nawiązując do tego, co pan burmistrz mówił. Na pewno państwo radni, sołtysi jak po Rzeczypospolitej się poruszają gdzie niestety na terenie naszej gminy jeszcze tego nie ma albo jeszcze nikt o tym nie przypomniał, bo może jeszcze o tym nie pomyśleliśmy wszyscy razem jak tu siedzimy we wsiach rozproszonych z drogi głównej jest tabliczka, drogowskaz

Rościmin, bardzo przepraszam pana sołtysa, że użyję Rościmin, bo Rościmin też jest rozproszoną wsią tabliczka z drogi głównej i strzałka nr posesji. Rozproszony jest Samsieczeynek, Matyldzin. Jest z drogi głównej strzałka, że są tam posesje nr Wracając do tego, mówię też o tym abyście państwo głównie z funduszu sołeckiego 20 czy 30 zł, bo to więcej nie będzie kosztować z zależności ile tych tabliczek będzie pomyśleli aby na przyszły rok takie tabliczki były, bo to ułatwi temu odbierającemu odpady jak i nieraz są przesyłki i ja doświadczam sam na sobie bo nie mam numeru zainstalowanego. Przyjeżdża Pocztem czy inny kurier i dzwoni, bo nie widzi gdzie ta posesja jest. To też śmiecią i tym dostarczającą pocztę też ma służyć. Dziękuję.

Radna Małgorzata Mikołajczak – Ja mam pytanie tylko tutaj jest zaznaczone, że jeśli ten dom jest w głębi to tabliczka ma być na ogrodzeniu to wtedy jak z tym oświetleniem, podświetleniem? Dla ścisłości, bo to jest ważne.

Radny Andrzej Brzóska – Są tabliczki z numerami, nie ma nazw ulic i to może być problem.

Sekretarz Miasta i Gminy Mrocza Stefan Kubicki – Jeżeli jest ul. Kościuszki, przepraszam, że wymieniam, i wszyscy wiem, że jest to ul. Kościuszki to po co jeszcze pisać na tej tabliczce. To nie jest nowość. Panie radny, przepis obowiązuje od iluś tam lat, tylko my wracamy w związku z tym, o czym mówił pan Burmistrz.

Komendant Straży Miejskiej w Mroczy Jacek Ćwikła – Dla nas najważniejszym i już dużym sukcesem będzie ten numer porządkowy.

Ad.10/

Oświadczenia, wolne głosy i wnioski

Sołtys Matyldzina Marek Maciejewski – Pnie Burmistrzu, Panie Przewodniczący po pierwsze temat ten, co poruszył pan Szklarski myślę, że ten temat nie jest zakończony. Sporo poświęciłem czasu na wyjaśnienie tej sprawy. Ciąg ul. 30 lecia to jest ciąg drogi powiatowej i nie należy ludziom mydlić oczu, że to jest miasto. 30 km na godzinę nie ma przy żadnej ze szkół. Ja, się temu poświęciłem dokładnie. I tu Zarząd Dróg Powiatowych musi z tego wyjść. Jeżeli nie można założyć tabliczki to należy zwiększyć prędkość do 40 km/h. Tak jest przy każdej ze szkół. Ja, nie jestem chory. To ludzie to zgłaszają. Przy każdej ze szkół jest 40 km/h. Proszę mi pokazać szkołę gdzie jest 30 km/h. Jest to droga powiatowa w tym ciągu. Chciałbym, aby pan burmistrz ten temat rozstrzygnął do końca. Druga sprawa jest taka zachodzą pokusy, że wszystkie te dzwony w sołectwach, sołtysi też muszą wiedzieć, że znikną. Co ten biedny sołtys będzie miał zrobić jak będzie cokolwiek organizował. Gdzie złożyć śmieci? Ja, tu apeluję, aby pan burmistrz na kolejnej sesji opowiedział się w tym temacie. Chcemy, aby te dzwony przy świetlicach zostały. Trzeba to rozstrzygnąć, bo co my mamy wtedy zrobić z tym śmieciami, jeżeli w sołectwie coś będzie organizowane? Z tego, co rozmawiałem z panem Łukaszczykiem dzwony znikną z terenu sołectw. Dziękuję.

Sołtys Sołectwa Jeziorki Zabartowskie Szczepan Lach – Pnie przewodniczący, wysoka rado, panie burmistrzu mam taka sprawę. Dostałem zaproszenie na miłą uroczystość 50 lecia pożycia małżeńskiego, wręczenia medali. Kiedyś radny Bury wspominał tą sprawę. Upominek mały mile widziany pisze, kwiaty wiadoma rzecz. Z funduszu sołeckiego nie zaplanowałem czegoś takiego, bo nikt się nie orientował, że jakaś para będzie obchodziła 50 lecie, bo byliśmy mali jak oni ślubowali. Jak to urząd widzi? Jest tam jakiś mały fundusz po 50 – 100 na ten cel?

Sołtys Sołectwa Drzewianowo Agnieszka Delestowicz – Panie przewodniczący, panie burmistrzu, szanowna rado jest taka sprawa o tą nieszczęsną zimę, bo chyba tylko górale się cieszą, że spadł śnieg. Jest taki mały apel do naszego

referatu rolnictwa o podejmowanie jakichś logiczniejszych działań w odśnieżaniu i utrzymaniu bezpieczeństwa i porządku. Pług o godzinie 13 już nie jest potrzebny, bo do pracy ludzie jadą o godzinie 6, dzieci do szkoły o godzinie 7. Mam taki apel, że jeżeli ja dzwonię i proszę aby pług przyjechał o godzinie ranej to chciałabym aby ten pług był.

Kierownik Referatu Rolnictwa, Gospodarki Nieruchomościami i Ochrony Środowiska Mieczysław Łukaszczyk – Może pani określi dzień, kiedy tak się stało, bo ja sobie nie przypominam, aby na pani sołtys wezwanie nie wysłaliśmy pługa odśnieżającego, a jest też tak, że wysyłam rano o godzinie 6 i 5 a za godzinę, dwie już jest zasypane, czyli to powinien tam i z powrotem – tam i z powrotem jeździć, aby w każdej sekundzie było jak na drodze wojewódzkiej, bo są standardy. To są drogi gruntowe. Na drogach gruntowych nie jesteśmy w stanie utrzymać standardów dróg wojewódzkich, bo nie te pieniądze, nie te czasy.

Sołtys Sołectwa Drzewianowo Agnieszka Delestowicz – Dzwoniłam do pana Łukasza – nie przyjadę bo pada, no bo jak. Podała odpowiedź, że czekamy, bo są nadal opady. Pan kierownik dojechał do pracy, a niektórzy nie mogą. Gdyby pan nie dojechał na czas do pracy to powiedziałby pan panu burmistrzowi, że nie dojechał, bo drogi były nieprzejezdne? Chyba te rozmowy telefoniczne powinny być nagrywane jak ludzie do mnie dzwonią i później je puszczać. Bo tego nie da się po prostu opowiedzieć.

Kierownik Referatu Rolnictwa, Gospodarki Nieruchomościami i Ochrony Środowiska Mieczysław Łukaszczyk – Może dopowiem. Jeśli wjedzie pług odśnieżający o godzinie 6 czy o 5 a w nocy nie będę wysyłał, bo jest to niebezpieczne, bo to nie są drogi wojewódzki gdzie są oznakowane i w każdej chwili może wpaść w rów i sobie coś zrobić. Jest to po prostu niedozwolone. To, jeśli w jednym miejscu będzie o godzinie 6 to w innym miejscu będzie o 14 i nie ma opcji takiej, że jeśli pług będzie o 14 to będzie tam odśnieżone o 7. Nie ma takiej opcji na drogach gruntowych. My tutaj tak stosujemy jak pan powiedział z dróg wojewódzkich podwyższone standardy. No, my stosujemy podwójne podwyższone standardy, bo każdą drogę gruntową odśnieżamy czy na pole jeden mieszka czy 5 odśnieżamy a mamy drogi o różnej kolejności odśnieżania mamy drogi gminne, drogi wewnętrzne. Jeden tam po drodze mieszka też odśnieżamy. Oczywiście Graczkowski w Rościminie też nie będzie miał o 6 odśnieżone. Jest problem, jest zima.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Mroczy Romuald Rosiński – Ja wiem, że zima się kończy, ale są zapowiadane opady śniegu. Mamy świadomość faktu, tutaj wszystkie drogi są bardzo ważne, ale jest jedna szczególnie Mrocza – Witosław. Jeździ tam gimbus. Jest to droga powiatowa. Ale tutaj panie burmistrzu 5 czy 6 lat temu był taki model, że była ona odśnieżana ostatnia i do tego stopnia, że była ona nieprzejezdna a dzieci dojeżdżają do szkoły. Udało się wypracować, że przez ostatnie lata droga ta była ładnie zadbana i mam nadzieję, że przez te opady nie będzie gorzej. Mam jeszcze takie pytanie. Jak np. jest nieodśnieżona jakaś droga na wsi czy to zgłaszać bezpośrednio do pana kierownika? Czyli, od kogo zacząć kolędowanie?

Kierownik Referatu Rolnictwa, Gospodarki Nieruchomościami i Ochrony Środowiska Mieczysław Łukaszczyk – Od sołtysa. Jeśli nie można się dodzwonić do sołtysa do nas. Zdarza się też tak, że dzwonią do nas a droga jest przejezdna. Jeśli jest sytuacja podbramkowa to można dzwonić do straży miejskiej czy policji.

Radny Arkadiusz Lange – Panie przewodniczący, szanowni państwo ja w kwestii wyjaśnienia. Na ubiegłej sesji padł problem drogi Półwiejskiej i ja chciałbym poinformować, że jako przewodniczący komisji budżetu jestem tak mniej więcej na połowi drogi rozpoznania tego problemu. I myślę, że na kolejną sesję będę gotowy.

Chcę jeszcze podjąć 2 czy 3 czynności podjąć, które mają mi tę sytuację w pełnym świetle przedstawić i wtedy wysokiej radzie i państwu na posiedzeniu najbliższej sesji taką kompleksową informację przedstawić. Tutaj chciałbym uspokoić, że coś się w temacie dzieje.

Burmistrz Miasta i Gminy Mrocza Leszek Klesiński – Ja, tutaj w odpowiedzi zarówno panu sołtysowi. No, nie jest w mojej kompetencji ustawienie znaku na drodze powiatowej. Informacja poszła do zarządcy. On będzie decydował czy przepisy pozwalają czy 30 czy 40 km. Na to jest projekt organizacji ruchu musi być zrobiony. Ja, tutaj naprawdę więcej plus skierowania pisma i prośby pomóc nie mogę. Jeżeli chodzi o dzwony przy świetlicy i w innych miejscach u źródła taka jest zasada, filozofia ustawy śmieciowej mają być segregacja śmieci. Nie ma przewidzianego, aby ktoś nosił do dzwonów, tak jak to się w tej chwili odbywało. Funkcjonowało to dobrze. U źródła od każdej osoby z gospodarstwa te selektywne śmieci będą odbierane. Dlatego dzwony muszą zniknąć. Będą oczywiście postawione stosowne pojemniki przy świetlicach, bo przypomnę odbieramy tylko śmieci od mieszkańców nie mamy instytucji, od firm prywatnych, co nie przeszkadza, aby w przyszłości objąć wszystkich, ale na dzień dzisiejszy tylko od osób prywatnych, czyli umowy stosowne będzie musiała zawrzeć gmina albo zarządca, którym jest GOK z odbiorcą, który zostanie wyłoniony w przetargu. Jeżeli chodzi o tutaj o sołtysa z Jeziorek Zabartowskich gmina wszystkim jubilatów wręcza prezent, wręcza również kwiaty, na sołectwo jest to indywidualna decyzja czy chce kupić a ja myślę, że najważniejsza jest obecność, bo tutaj wiązanka kwiatów także urząd w swoim budżecie ma zabezpieczone swoje środki na zakup upominku i taki upominek każdemu z jubilatów jest wręczany. Jeżeli chodzi tutaj o panią sołtys Drzewianowa to myślę, że pan kierownik Łukaszczyk próbował ten temat wyjaśnić, ale prawda jest taka, że zarząd dróg wojewódzkich, zarząd droga powiatowych czy nasze drogi mogą być przejezdne tylko po zaprzestaniu opadów śniegu. Jeżeli cały dzień będzie padał śnieg to pług ma za zadanie jeździć, ale nie ma obowiązku. Mówimy o zakończeniu opadów. Jest oczywiście kategoria dróg gminne, wewnętrzne, a następnie dojazdowe tutaj niestety zdarzają się sytuacji i sołtysi o tym wiedzą, nie stosuje się żeby posypywać drogę gruntową piaskiem. Ja, rozumiem w przypadkach, w miejscach lokalnych np. skrzyżowaniach to tak, ale aby posypywać gruntowe nie jest to możliwe.

Radny Bogumił Szklarski – Panie przewodniczący bardzo bym prosił pana taki wniosek składam, aby każde obrady rozpoczynać komunikatem o wyciszenie komórek. Dziękuję.


Ad.11/

Zakończenie obrad sesji

Przewodniczący Rady Miejskiej w Mroczy Romuald Rosiński – Przypominam o oświadczeniach majątkowych. Na tym kończymy obrady XXXIII Sesji Rady Miejskiej w Mroczy. Kolejna sesja odbędzie się najprawdopodobniej 22 marca. Lokalizacja wydaje mi się bardzo interesująca. Materiały do Biura Rady należy dostarczyć do dnia 8 lutego. Zamykam obrady XXXIII Sesji Rady Miejskiej w Mroczy.

Na tym zakończyły się obrady XXXIII Sesji Rady Miejskiej w Mroczy.

Protokołowała


Agnieszka Dulińska

Przewodniczący obrad


Romuald Rosiński